

DOLNOŚLĄSKA

SOLIDARNOŚĆ

Nr 9 (373) • Wrocław, 22.09.2016 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

6 Koncert
LEGENDY ROCKA

7 Centrum Historii
Zajezdnia

14 26. Bieg
Solidarności

21 Prace na wysokości

Niedziela wolna od handlu

*Dzisiaj walczymy,
aby na nowo przywrócić
tę godność pracownikowi,
aby tam, gdzie nie ma potrzeby,
zaznaczam potrzeby,
ograniczać ten handel
w niedzielę, aby niedziela
była dla Boga i dla rodziny*

Piotr Duda

XXXIV Pielgrzymka Ludzi Pracy,
Jasna Góra, 18.09.2016



Nadal zbieramy podpisy

Do dalszego zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o niedzieli wolnej od handlu wezwał Kazimierz Kimso podczas posiedzenia Zarządu Regionu.



FOT. JANUSZ WOJCIK

ową NSZZ „Solidarność” środków finansowych na działania statutowe Regionu na 2016 rok.

Już 7 października odbędzie się w Polanicy-Zdroju Walne Zebranie Delegatów naszego Regionu. Dlatego podczas wrześniowych obrad działacze przyjęli informację o działalności ZR za okres od 1 lipca ub. r. do 30 czerwca br. Przyjęto również propozycję programu i porządek obrad WZD.

Wywiązała się dyskusja w sprawie tych członków Zarządu Regionu, których obecność na miesięcznych posiedzeniach była nikła. Małgorzata Calińska-Mayer postulowała wypracowanie uchwały regulującej sposób postępowania z takimi działaczami, z kolei Bogusław Jurgielewicz uważał, że wystarczy zapoznanie delegatów z frekwencją poszczególnych członków ZR i podjęcie na WZD ewentualnej dyskusji na temat powodów tak niskiego zainteresowania pracami Regionu niektórych działaczy.

Zbliżyła się również Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Płocku w dniach 23-24 listopada. Członkowie Zarządu Regionu przyjęli uchwałę w sprawie wniosku do Krajowego Zjazdu Delegatów o nadanie tytułu Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”.

Tomasz Wójcik, Piotr Majchrzak, Grzegorz Matkowski, Krystyna Kochan oraz Danuta Utrata – pięcioro działaczy Regionu stanowić będzie radę programową działu szkoleń.

Nastąpiły też zmiany w schemacie organizacyjnym dotyczące działu rozwoju Związku. Odpowiedzialnym za ten dział będzie Radosław Mechliński.

Na zakończenie obrad działacze podjęli uchwałę w sprawie zatwierdzenia utraty ważności mandatu delegata na Walne Zebranie Delegatów Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. Wysłuchano także informacji zarządu komisarycznego w jednej z organizacji związkowych w powiecie średzkim.

W części poświęconej sprawom różnym o przygotowaniach do rocznicy stanu wojennego mówiła Małgorzata Calińska-Mayer. Przewodnicząca „Solidarności” w Polar – Whirlpool poinformowała o planowanej inscenizacji dotyczącej rocznicy pacyfikacji zakładu. Przygotowywana jest także przez pracowników wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej publikacja poświęcona „Solidarności” we wrocławskim Polarze.

MARCIN RACZKOWSKI

Od informacji z prac prezydium Zarządu Regionu dolnośląskiej „Solidarności” rozpoczęło się wrześniowe posiedzenie ZR. Maria Zapart przedstawiła zebranym działaczom bogaty zestaw rocznicowych uroczystości, w których uczestniczyli przedstawiciele władz Regionu, oraz mówiła m.in. o udziale członków prezydium w pracach Komisji Krajowej oraz Rady Ochrony Pracy.

Tematykę obrad sierpniowego posiedzenia Komisji Krajowej

przedstawił Kazimierz Kimso. Przewodniczący Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” nawiązując do zebrania ponad 500 tysięcy podpisów pod obywatelskim projektem wprowadzającym niedziele wolne od handlu, przypomniał, że nadal warto zbierać podpisy pod tą inicjatywą. Zdaniem szefa dolnośląskiej „Solidarności” ta akcja to znakomita okazja, aby przedstawić ludziom niezdecydowanym czy wręcz przeciwnym postulatowi Związku i innych organizacji społecznych, jak

ważna jest kwestia wolnego dnia świątecznego dla pracowników handlu i ich rodzin. To dobry moment, aby mówić o godności pracownika – dodał Kazimierz Kimso.

Dalszą część obrad wypełniły m.in. sprawy finansowe. Skarbnik Regionu Jarosław Krauze przedstawił zebranym zmiany założeń do tegorocznego budżetu oraz omówił wykonanie budżetu za pierwsze półrocze br. Działacze podjęli uchwałę w sprawie wniosku o przekazanie przez Komisję Kra-

Rozwój Związku

Pierwsza setka w SCA Hygiene

Rok minął od kiedy zakładowa „Solidarność” powstała w SCA Hygiene Product S.A. w Oławie. Od tego czasu Związek prężnie działał, dzięki czemu zapisało się do niego już ponad stu pracowników. Z tej okazji komisja zakładowa przygotowała poczęstunek dla wszystkich zrzeszonych, a zastępca przewodniczącego Radosław Mechliński odczytał list z gratulacjami od Kazimierza Kimso – szefa dolnośląskiej „Solidarności”. Dla Kazimierza Kimso działalność olawskich związkowców, to przykład energicznej i skutecznej pracy, godnej upowszechnienia w innych organizacjach.

P.CH.



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

POWIERZCHNIE BIUROWE DO WYNAJĘCIA



Atrakcyjne ceny powierzchni biurowych w centrum Wrocławia (pl. Solidarności) oferuje spółka Nasz Dom.

Przyjdź - zobacz – wynajmij!

Wrocław, Plac Solidarności 1/3/5, pok. 108
Tel. 71 78 101 42, 71 78 101 38

Niedziela wolna od handlu



Kazimierz Kimso o handlu w niedzielę

Sukcesem zakończyła się akcja zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę. Choć trwała ona w okresie wakacyjnym, to spotkała się w większości z przychylnym odbiorem społecznym. NSZZ „Solidarność” znalazł sojuszników nie tylko wśród pracowników, ale także wśród organizacji pracodawców.



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Obecnie nasi przedstawiciele przygotowują się do debaty parlamentarnej. Zgodnie z projektem przygotowanym przez Związek, sklepy byłyby otwarte bez ograniczeń przez siedem niedziel w ciągu roku. Poza tym, jedynie przedsiębiorcy mogliby pracować w niektórych

sklepach znajdujących się w określonych miejscach.

Podkreślam zdecydowanie, to nie całkowity zakaz, ale ograniczenie handlu jest naszym celem. Postanowiliśmy podjąć tę inicjatywę, aby w dużej mierze ograniczyć panującą w naszym kraju patologię. Duża część polskich pracowników handlu, a przede wszystkim kobiet, pozbawiona jest elementarnego prawa do wypoczynku i prawa do spędzenia wolnego dnia z rodziną. Bez zapewnienia tego prawa nie sposób mówić o zapewnieniu godności człowieka.

Przeciwnicy projektu często próbują szermować argumentami finansowymi. Według naszych badań, wejście w życie ustawy pociągnie za sobą korzystne skutki. Stworzy nowe możliwości dla obszaru kultury. Ciężar zakupów rozłoży się na sześć dni.

Nie należy się też obawiać spadku zatrudnienia. Ze względu na możliwość handlu w niedzielę przez osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą przewiduje się stworzenie dodatkowych miejsc pracy w formie samozatrudnienia.

Przewidujemy wzrost konkurencji wśród mikro przedsiębiorców, co poskutkuje spadkiem cen i możliwością łatwego i szybkiego dostępu do artykułów w sklepach zlokalizowanych w najbliższym otoczeniu.

Nasze 500 plus

518 tys. podpisów zebrano pod obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę. – To nasze 500 plus dla pracowników, którzy w niedzielę powinni odpoczywać i spędzać czas z rodzinami – podkreśla Alfred Bujara, przewodniczący Sek-

cji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ Solidarność i jednocześnie pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Podpisy złożono u Marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego. W październiku projektem zajmą się posłowie. Przedstawiciele obywatelskiego komitetu inicjaty-

wy ustawodawczej ograniczenia handlu w niedzielę przynieśli do Sejmu podpisy zbierane pod projektem ustawy ograniczającej handel w niedzielę. Marszałek Sejmu Marek Kuchciński (PiS) zadeklarował, że projekt szybko będzie procedowany. Pierwsze czytanie może się odbyć już na początku października.

SOLIDARNOSC.ORG.PL

Jasna Góra

XX Pielgrzymka Leśników na Jasną Górę

W sobotę 17 września 2016 roku ok. 7 tysięcy leśników z całej Polski wzięło udział w dorocznej Pielgrzymce Leśników na Jasną Górę.

Sekcję Solidarności dolnośląskich leśników reprezentowało ok. 400 leśników z rodzinami pod przewodnictwem przewodniczącego Adama Krakiewiczza.

Kolejny raz swoje modlitwy do Najświętszej Maryi Jasnogórskiej przynieśli pracownicy Lasów Państwowych, uczniowie i studenci szkół leśnych, pracownicy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, pracownicy Parków Narodowych, przedstawiciele Polskiego Związku Łowieckiego, pracownicy przemysłu drzewnego, przedstawi-

ciele ruchów ekologicznych oraz wszyscy miłośnicy przyrody, którzy przybyli na Wały Jasnogórskie wraz ze swoimi rodzinami.

Mszę św. celebrował ksiądz biskup Tadeusz Lityński krajowy duszpasterz leśników, który dziękował wszystkim pracownikom leśnictwa, parków narodowych, gospodarki wodnej za codzienny trud wkładany w swoją ciężką pracę i życzył wielu łask Bożych

i opieki Matki Najświętszej na przyszłość.

Słowa do licznie zgromadzonych pielgrzymów skierowali również minister środowiska Jan Szyszko i dyrektor generalny Lasów Państwowych Konrad Tomaszewski.

Oprawę Mszy Świętej zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Lasów Państwowych z Tucholi, Zespół Trębaczy „Leśny Róg” oraz orszak pocztów sztandarowych poszczególnych dyrekcji Lasów Państwowych, nadleśnictw, organizacji związkowych w tym poczet Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu. W tym roku w poczie sztandarowym dolnośląskich leśników mieli zaszczyt wystąpić pracownicy Nadleśnictwa Wołów zrzeszeni w MOZ NSZZ „Solidarność”: Adam Zwierzyński, Kazimierz Maziaż i Łukasz Bagiński.

MAREK MATUS
MOZ NSZZ „S”



FOT. MAREK MATUS



Redagują:

Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Skład komputerowy:

Sławomir Kowalik

Adres:

53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 121
tel.: 71 78 10 157;
faks: 71 355 15 65

e-mail:

redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Region Dolny Śląsk
NSZZ „Solidarność”

Druk: Polskapresse Sp. z o.o.

Nakład: 6500 egz.

Numer zamknięto:
21.09.2016 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo
do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl

Zadanie dla wszystkich

W południe 28 sierpnia na niedzielnej Mszy Św. w kościele pw. św. Klemensa Dworzaka spotkali się członkowie dolnośląskiej „Solidarności”. Mszy przewodniczył ks. abp Józef Kupny. W swej homilii przypomniał doniosłe znaczenie, jakie dla naszej historii miały wydarzenia z Sierpnia 1980 r.



W tym roku msza odbyła się w dolnym kościele

Dzisiaj, kiedy świętujemy kolejną rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, które umożliwiły późniejsze zarejestrowanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, do katalogu zasad i wartości regulujących relacje międzyludzkie, o których była mowa w dzisiejszej Ewangelii trzeba dodać także zasadę solidarności.

Solidarność pochodzi od łacińskiego słowa *Soliditas*, które oznacza „to, co mocno powiązane”. *Solidare* znaczy zgęszczać, spajać.

W chrześcijańskiej nauce społecznej zasada solidarności zajmuje miejsce centralne, do tego stopnia, że tę całą naukę określa się mianem solidaryzmu, w odróżnieniu od liberalizmu czy socjalizmu. Ta więc, wzajemne odniesienie ma w różnych środowiskach różną jakość. Inaczej wygląda to w rodzinie a inaczej w różnego typu wspólnotach. Każdy człowiek wspólnoty jest odpowiedzialny za dobro wspólne,

ale i każda wspólnota współodpowiedzialna jest za powodzenie tego człowieka. Nie znaczy to jednak, że solidarność neguje prawo do własnych interesów. Solidarność wymaga etyki wspólnotowości, nawet w sytuacji konfliktowej, kiedy się kłócimy z powodu różnych interesów. Tu nie chodzi o jakieś ślepe podporządkowanie się kolektywowi, ale odejście od egoistycznego separowania się, partykularnych interesów. Zobowiązuje solidarność do uwzględniania interesów ogółu, które nazywamy dobrem wspólnym.

Kościół poucza, że solidarność nie może być rozumiana jako walka z człowiekiem, ale walka o człowieka. Być solidarnym to podejmować działania na rzecz tego, by życie na ziemi czynić bardziej ludzkim. Solidarność pojmowana jest tu jako pewna postawa, a jej zasadniczą cechą, jak nam mówił Jan Paweł II jest mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli

dobra wszystkich. W tym znaczeniu solidarność nie jest uczuciem, sympatią, ale wewnętrznym sprzeciwem wobec zła dotyczącego bliźniego. Zobowiązaniem do odpowiedzialności za drugiego człowieka za wszystkich – mówił m.in. Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy.

Po mszy pochód w asyście licznie zebranych pocztów sztandarowych przeszedł pod Tablicę przy dawnej zajezdni na ulicy Grabiszyńskiej. W miejscu, gdzie narodziła się dolnośląska „Solidarność” zbrali się oprócz członków Związku i mieszkańców miasta przedstawiciele władz państwowych (wojewoda Paweł Hreniak), samorządowych (prezydent Rafał Dutkiewicz wraz ze swoim zastępcą Adamem Grehlem) oraz posłowie i senatorowie z Dolnego Śląska (m.in. Kazimierz Michał Ujazdowski, Jacek Świat, Mirosława Stachowiak-Różewska), rektorzy wyższych uczelni (m.in. Tadeusz Więckowski i Cezary Madryas z Politechniki Wrocławskiej), kurator oświaty Roman Kowalczyk wraz z przedstawicielami szkół (LO im. A. Osieckiej oraz Gimnazjum im. J. Mackiewicza).

Aktualna musi być nasza wdzięczność dla tych, którzy za swoją walkę z komunizmem zapłacili m.in. złamanym życiem zawodowym, rodzinnym. Cześć ich pamięci – mówił wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak. Do odwiedzenia wystawy w Centrum Historii Zajezdni zapraszał wszystkich Rafał Dutkiewicz.

Przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso podzię-



Przemawia Kazimierz Kimso

kował uczestnikom sierpniowego zrywu za tchnienie nadziei ludziom w całej Polsce. Przywołując słowa arcybiskupa Kupnego z homilii, zadał publicznie pytanie, czy zasada solidarności jest w dzisiejszej Polsce realizowana. Przypomniał

Po zakończeniu wystąpień, złożono kwiaty pod Tablicą. Jako pierwsi, jak co roku, uczynili to związkowcy z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Po raz pierwszy zabrakło zmarłego na początku bieżącego roku Tomasza



Tradycyjnie jako pierwsi wieniec złożyli przedstawiciele „S” w MPK Wrocław



Kwiaty od represjonowanych w stanie wojennym

wciąż obecne niekorzystne zjawiska występujące na naszym rynku pracy jak umowy śmieciowe. Kazimierz Kimso zauważył także, że realizacja zasady solidarności jest zadaniem dla wszystkich, a nie tylko ludzi ze znacznikiem „S” w klapie.

Surowca, współorganizatora strajku na wrocławskiej Zajezdni.

Tradycyjnie już po zakończeniu uroczystości w atmosferze świątecznej był czas na spotkanie przy skromnym poczęstunku na terenie Centrum Historii Zajezdni.

MARCIN RACZKOWSKI



Oddano hold zmarłym działaczom

Pamięć o wyjątkowej historii

Od Mszy św. w kościele pw. św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu rozpoczęły się 4 września obchody rocznicy powstania „Solidarności”. Mszy przewodniczył ks. Stanisław Wójcik kapelan duszpasterstwa ludzi pracy diecezji świdnickiej. Po modlitwie za zmarłych członków „Solidarności” pod figurą św. Barbary i po złożeniu kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym podpisanie Porozumień Sierpniowych w Centrum Stara Kopalnia otwarta została wystawa poświęcona wałbrzyskiej „Solidarności”.



Edward Bielawski, Kazimierz Kimso, Kazimierz Żołnierek i Roman Szelemej otwierają wystawę

Otwarta w pierwszą niedzielę września wystawa jest wypełnieniem zobowiązania, jakie zawarli rok temu w liście intencyjnym prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej i szef dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso.

Wałbrzych na taką wystawę zasługuje, jak mało które miasto w Polsce. Powód jest oczywisty, choć jak słusznie przypomniał przewodniczący Rady Oddziału wałbrzyskiej „Solidarności” Radosław Mechliński (na łamach Niezależnego Słowa), mało znany w świadomości Polaków. To właśnie w Wałbrzychu po porozumieniach w Szczecinie i Gdańsku ówczesne władze podpisały porozumienie ze strajkującymi tu górnikami – 2 września 1980 r.

Po Mszy św. związkowcy oraz mieszkańcy Wałbrzycha wraz z zaproszonymi gośćmi udali się pod figurę Św. Barbary. Tam Radosław Mechliński w krótkim wystąpieniu przywołał wielu zasłużonych działaczy wałbrzyskiej „Solidarności”, którzy już odeszli (wymienił m.in. Mieczysława Tarnowskiego, Jerzego Szulca). Wraz z księdzem Wójcikiem oraz księdzem Julianem Żralko zebrani odmówili modlitwę za zmarłych.

Złożono również kwiaty pod tablicą upamiętniającą Wydarzenia Sierpniowe. Oprócz przedstawicieli „Solidarności” kwiaty składali posłowie (Michał Dworczyk - PiS, Małgorzata Kidawa-Błońska i Tomasz Siemoniak - PO) samorządowcy oraz delegacje z wałbrzyskich szkół.

Specjalny list skierowany do uczestników historycznego protestu w Kopalni Thorez skierował prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

„Naszą wolność zawdzięczamy bowiem tym, którzy w tamtych dniach budowali jedność i solidarność łączące wszystkich Polaków. Musimy pamiętać, że to właśnie dzięki ich odwadze i determinacji żyjemy dzisiaj w niepodległej Ojczyźnie.

Właśnie rok 1980 stanowi dowód, do jak wielkich rzeczy jesteśmy zdolni, my Polacy, gdy kierujemy się wartościami, które są fundamentem naszej wspólnoty. Pamięć o sierpniowym zryw i narodowym ruchu „Solidarności”, którą pielęgnujemy, pozostaje zobowiązaniem do wierności jego ideałom i kontynuowania dzieła budowy Polski sprawiedliwej, zapewniającej godne życie wszystkim rodakom.” – napisał m.in. Andrzej Duda.

W Centrum Nauki i Sztuki Stara Kopalnia gorącą owocną zgotowano legendzie wałbrzyskiej „Solidarności” – Idzemu Gagatkowi. Dyplomy gratulacyjne od wojewody dolnośląskiego zasłużonym działaczom „Solidarności” wręczył dyrektor



Radosław Mechliński przypomniał tych, którzy odeszli (m.in. Jerzy Szulca, Mieczysław Tarnowski)



Kwiaty pod tablicą upamiętniającą bohaterów Sierpnia składa Ryszard Mocek

generalny Urzędu Wojewódzkiego – Mirosław Ziajka. Otrzymali je: Edward Bielawski, Wojciech Działosz, ks. Tadeusz Faryś, Bogusław Girin, Jerzy Langer, Aleksandra Makowska-Prochera, Janusz Maniecki, Marian Tercki, Józef Obacz, Józef Zalas, Kazimierz Żołnierek, Czesław Skóra, Jerzy Jacek Pilchowski, Teresa Daruk, Jan Zgłobicki.

Chwilę artystycznej zadumy nad minionymi latami zapewnił Marek Piekarczyk. Bard wykonał kilka utworów z przygotowanego wraz z Leszkiem Czajkowskim programu „Zapiski walki zdrady i zwycięstwa”.

Otwarcie wystawy zakończyło oficjalne uroczystości. O kłopotach z wyborem spośród wielu pamiątek

i cennych eksponatów opowiadała kurator wystawy Wioletta Wrona-Gaj. Na poszczególne jej elementy zwracał uwagę wchodzącym Radosław Mechliński. Obok powielaczy, starego sprzętu rtv, znalazły się m.in. koszulka z internowania Idziego Gagatka wraz z podpisanymi towarzyszami niedoli, podziemne pocztówki, znaczki, wydawnictwa oraz fotografie z lat 80.

Po zwiedzaniu wystawy był czas na rozmowę przy kawie i powrót do wydarzeń sprzed lat.

Wystawę poświęconą historii wałbrzyskiej „Solidarności” otworzyli wspólnie Kazimierz Kimso, Roman Szelemej, Kazimierz Żołnierek i Edward Bielawski.

MARCIN RACZKOWSKI



Uroczystości pod figurą św. Barbary - patronki górników



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Zagrali dla „Solidarności”



PARTNER WYDARZENIA

W cieniu budynku przed palącym popołudniowym słońcem chronili się ludzie przybyli na koncert z cyklu Legendy Rocka. Znalazła się jednak całkiem liczna grupa, która od początku towarzyszyła pod sceną występowi grupy Klenczon Experience.



Dominik Pszkit i Wojciech Hoffmann

Kim był Krzysztof Klenczon, starszym nie trzeba przypominać. Lider Czerwonych Gitar i Trzech Koron i wykonawca znakomych przebojów z lat 60. i 70. Odszedł w 1981 roku. Jego dorobek przypominał na koncercie Wrock For Freedom zespół Klenczon Experience. Zgromadzeni na płycie dawnej zajezdni wysłuchali takie przeboje, jak „Biały krzyż”, „Nie przejdziemy do historii”, „10 w skali Beauforta”, „Kwiaty we włosach, czy „Dozwolone od lat osiemnastu”. Żeńska część publiczności oklaskiwała młodego wokalistę Dominika Pszkita, a reszta zespołu z m.in. znanym z zespołu Turbo gitarzystą Wojciechem Hoffmanem dzielnie dotrzymywała mu kroku mimo początkowej wpadki z zepsutym wzmacniaczem.

Po występie Klenczon Experience zagrała grupa TSA. Jeśli ktoś negatywnie był nastawiony do nieco cięższego brzmienia, to szybko dzięki Markowi Piekarczykowi i Andrzejowi Nowakowi to nastawienie zmienił. Dialogi z publicznością oraz wezwania do walki o wolność każdego dnia dobrze współbrzmiały z rocznicowym charakterem koncertu. Klasą dla siebie był Andrzej Nowak, który swoimi popisami gitarowymi oraz

znakomitym kontaktem z publicznością rozgrał publiczność zebraną w Centrum Historii Zajezdnia. Wierni fani usłyszeli tak znane utwory, jak „51”, „Heavy metal świat”, „Proceder”, a na bis zespół wykonał „Trzy zapalki” oraz specjalnie dedykowany „Solidarności” „Marsz wilków”.

Gwiazdą wieczoru był zespół Lady Pank. Najpopularniejsza grupa rockowa lat 80. w Polsce. W tym roku obchodzi swoje 35-lecie, o czym przypominała zaciągnięta na



Marek Piekarczyk



Andrzej Nowak

scenie kurtyna. Gdy opadła, wszyscy usłyszeli znane gitarowe riffy z utworu „Mniej niż zero”, Janusz Panasewicz oraz Jan Borysewicz wraz z młodszymi kolegami przypomnieli zebranym znane całej Polsce przeboje takie jak m.in. „Sztuka latania”, „Kryzysowa narzeczona”, czy „Marchewkowe pole”. Dwugodzinny koncert przeniósł nas w minioną epokę sprzed ponad 30 lat, tak jak wystawa, którą niebawem obejrzą w tym miejscu wrocławianie wraz z zaproszonymi gośćmi z całej Polski już 16 września. Zapraszał na nią ze sceny rzecznik Ośrodka Pamięć i Przyszłość

Juliusz Woźny wraz z prowadzącym cały koncert Jarosławem Krauze – skarbnikiem dolnośląskiej „Solidarności”.

Przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso prowadził ze zgromadzonymi pod sceną dialog i po gromkim „tak!” które padło na jego pytanie, czy co roku organizować taki koncert, zgodził się z zebranymi.

Sponsorem Wrock for Freedom 2016 był Tauron Energia.

MR



Janusz Panasewicz i Jan Borysewicz



Jarosław Krauze i Juliusz Woźny zapraszali do Centrum Historii Zajezdnia



Wrocławska podróż w czasie

O powiedzmy razem Wrocław - zachęcał dyrektor Ośrodka Pamięci i Przyszłości Marek Mutor podczas uroczystego otwarcia wystawy Wrocław 1945-2016. Ważną jej częścią jest historia dolnośląskiej „Solidarności”.



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Kazimierz Michał Ujazdowski

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

W piątek 16 września w samo południe w Centrum Historii Zajezdnia otwarta została długo oczekiwana ekspozycja opowiadająca nie tylko o ostatnich 70 latach stolicy Dolnego Śląska, ale ukazująca epokę na znacznie szerszym tle. O tym jak ważne jest to wydarzenie, mówiła obecność wielu oficjeli. Oprócz wójarzy miasta, wojewody, metropolity wrocławskiego abpa Józefa Kupnego, pojawili się m.in. konsulowie Norwegii, Niemiec i przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej.

Już samo miejsce, dawna zajezdnia przy ulicy Grabiszyńskiej, gdzie narodziła się dolnośląska

„Solidarność”, jest świadectwem, że wydarzenia sprzed 36 lat uznano za początek kształtowania się obecnej tożsamości Wrocławia.

Przypomniał o tym zebrany przewodniczący Zarządu Regionu Kazimierz Kimso, podkreślając solidarnościowy charakter sierpniowego protestu w Zajezdni nr 7 przy ulicy Grabiszyńskiej z postulatami strajkujących stoczniovców na Wybrzeżu. W swoim wystąpieniu Kazimierz Kimso wyraził nadzieję, że w tym miejscu będziemy umieli rozmawiać o sprawach trudnych w duchu zrozumienia i dialogu. Przypominając pokrótce dramatyczną historię wrocławskiej „Solidarności”, Kimso zwrócił uwagę, że oprócz walki o godność pracownika, była to też walka o wolność. Szef dolnośląskiej „Solidarności” apelował do zebranych, aby właśnie dialog był jedną z głównych cech wyróżniających Wrocław.

O tym, że tak będzie, przekonywał Kazimierz Michał Ujazdowski, jeden z pomysłodawców wystawy. – Pozytywny patriotyzm, który kocha to miejsce, ale i szanuje innych,

akt odwagi biskupów polskich apelujących o pojednanie, impet wolności z roku 1980 to jest godne, aby pokazać to miastu i światu. To jest jedno z niewielu miejsc w Polsce, w którym mogą czuć się u siebie Władysław Frasyniuk i Kornel Morawiecki. Europeoseł podziękował nieobecnemu z powodu choroby Rafałowi Dutkiewiczowi za cierpliwość i wytrwałość w dążeniu do otwarcia tego miejsca oraz dyrektorom Ośrodka Pamięci i Przyszłości Markowi Mutorowi i Wojciechowi Kucharskiemu.

Specjalny list z okazji otwarcia Centrum Historii Zajezdnia od prezydenta Dudy odczytał minister Wojciech Kolarski. „Stolica Dolnego Śląska należała do kluczowych ośrodków opozycji w kraju. Dlatego uważam za szczególnie cenne, że stworzenie placówki opowiadającej o powojennej historii Wrocławia udało się wreszcie urzeczywistnić. Wrocław to miasto

o wyjątkowej historii. W znacznym stopniu zniszczony stał się zaraz po wojnie jednym z głównych celów wielkiej wędrówki Polaków. Wędrówki dramatycznej, podjętej nie z własnej woli. Nie bez obaw, co tak gwałtowna i głęboka zmiana przyniesie milionom rodzin” napisał m.in. Andrzej Duda.

„Wrocław to miasto budujące swoją tożsamość na wielokulturowej przeszłości, którą w pełni ją odnalazło dopiero w sierpniu 1980 roku. Nie byłoby „Solidarności” we Wrocławiu, gdyby nie strajk na zajezdni przy ulicy Grabiszyńskiej. To ona stała się wrocławską Stoczną Gdańską, dlatego wybrano to miejsce, aby opowiedzieć fascynującą historię miasta i jego mieszkańców. Życzę włodarzom miasta i wrocławianom, aby to miejsce stale tętniło życiem, obfitowało w różne wydarzenia edukacyjne, przedsięwzięcia kulturalne, aby stało się miejscem spotkań” takie m.in. słowa skierował minister kultury Piotr Gliński w swoim liście.

Po zakończeniu części oficjalnej dyrektor Marek Mutor wraz



Kazimierz Kimso

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

jest sala pełna przedwojennych plakatów i fotografii. Niczym z kresowego miasta widz przechodzi przez most do następnej części wystawy i zostaje zderzony z przestrzenią, w której słyszy niepokojące dźwięki, komunikaty alarmowe. To wrzesień 1939 roku. W kolejnych salach opowiedziana jest dalsza historia Wrocławia. Schodząc do podziemia, zapoznujemy się z historią wrocławskiej „Solidarności”. Jest tu część rekwizytów znanych z wystawy „Solidarny Wrocław”, ale jest też dużo nowych elementów wprowadzających gości wystawy w atmosferę lat 80. ubiegłego wieku – nielegalne wydawnictwa, kiosk z gazetami, wewnątrz sklepu mięsnego. Warto podkreślić, że zaprezentowano tu wiele pamiątek przekazanych przez mieszkańców Wrocławia. Zgodnie z ideą wypo-



Uroczystość otwarcia urozmaicały scenki aktorskie przedstawiające życie wrocławian

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

ze swoim zastępcą Wojciechem Kucharskim zaprosili pierwszych gości do oglądania wystawy. Symbolicznym początkiem ekspozycji

wiedzaną przez organizatorów wystawy, aby razem opowiedzieć o Wrocławiu.

MARCIN RACZKOWSKI



W podziemiu znajduje się część ekspozycji poświęcona dolnośląskiej „Solidarności”



Wierna replika tablicy z muru zajezdni

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Staralem się mówić o was i za was

Miłosierdzie przychodzi przez Maryję – takie motto obowiązywało podczas tegorocznej ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy. W tym roku odpowiedzialny za jej przebieg był NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

Jak co roku licznie reprezentowana była dolnośląska „Solidarność”. Wraz z przewodniczącym Kazimierzem Kimso na pielgrzymkę przybyli związkowcy m.in. z Whirlpool Wrocław, Volvo, emeryci, służba zdrowia, członkowie Związku z Wałbrzycha, Świdnicy i innych części naszego Regionu.

40 lat po brutalnym stłumieniu przez komunistyczny reżim wystąpień robotniczych w Radomiu organizatorzy przypomnieli zebrany postać księdza Romana Kotlarza. Ksiądz ten podczas protestów robotniczych w czerwcu 1976 roku wspierał duchowo radomskich robotników, za co spotkały go brutalne represje, w wyniku których zmarł kilka miesięcy później. Jego słowa, a także wspomnienia osób, które go знаły, przypomniał znany aktor Jerzy Zelnik.

„Staralem się w swoich słowach mówić o was i mówić za was” – taką m.in. wypowiedź męczennika Radomskiego Czerwca przypomniał Jerzy Zelnik w specjalnym koncercie poświęconym jego pamięci.

– Mamy wreszcie rząd, który stara się rozumieć problemy pracowników i prowadzi prawdziwy dialog – ocenił w krótkim wystąpieniu przed rozpoczęciem Mszy św. przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda. Z uznaniem odniósł się do zapowiedzi przywrócenia wieku emerytalnego sprzed 5 lat oraz wprowadzenia od przyszłego roku minimalnej stawki godzinowej. W dalszej części swego wystąpienia Duda nawiązał do prowadzonej przez nasz Związek akcji zbierania podpisów pod projektem obywatelskim w sprawie wprowadzenia niedzieli wolnej od handlu. – Niestety,

dzisiaj wielu członków naszego związku, wielu pracowników, a także całe rodziny chciałyby być z nami tutaj, na tej pielgrzymce, ale muszą być w pracy, tylko dlatego, że przez ostatnie 27 lat transformacji wszystkie wartości nam się wyróciły – podkreślił.

– Dzisiaj walczymy, aby na nowo przywrócić tę godność pracownikowi, aby tam, gdzie nie ma potrzeby, zaznaczyć potrzeby, ograniczyć ten handel w niedzielę, aby niedziela była dla Boga i dla rodziny – wskazał Duda. Dlatego, jak tłumaczył, jego związek złożył w parlamencie obywatelski projekt ustawy w sprawie ograniczenia handlu w niedzielę, pod którym podpisało się pół miliona osób. Przewodniczący „Solidarności” podziękował też Episkopatowi za poparcie dla tej akcji.

Minister z Kancelarii Prezydenta Agnieszka Lenartowicz-Eysik odczytała list prezydenta Andrzeja Dudy skierowany do uczestników 34 Pielgrzymki Ludzi Pracy.

„To głównie na ich barkach (pracowników) spoczywa po-

myślność Ojczyzny. To przede wszystkim ludzie, ich uzdolnienia, gospodarność, umiejętności życia we wspólnocie są największym bogactwem i największym atutem każdego państwa. To ludzka praca jest podstawowym i najważniejszym źródłem bogactwa, siły, a w konsekwencji także niezależności każdego narodu” – wskazał prezydent w liście i dodał, że Polacy słyną ze swej pracowitości i umiłowania wolności. „Te dwa dążenia idą ze sobą w parze, nawzajem się wzmacniają” – podkreślił Andrzej Duda, przypominając wydarzenia z dalszej i bliższej historii.

Mszy odprawionej na jasnogórskich wałach przewodniczył Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy abp Józef Kupny. Do zgromadzonych homilię wygłosił biskup radomski Piotr Turzyński. Mówił m.in. o tęsknocie ludzi za solidarnością. Jest to tęsknota wpisana w ludzkie serce stworzone na obraz i podobieństwo Boga, który jest wspólnotą. Tęsknota za solidarnością widziana w innych ludziach to tęsknota za bliskością, zrozumieniem, wspólnotą.



Jerzy Zelnik

Na zakończenie mszy świętej nowohucki krzyż symbolizujący przejęcie organizacji nad przeszłoroczną pielgrzymką trafił z rąk przewodniczącego „Solidarności” Ziemi Radomskiej do szefa „Solidarności” Podbeskidzie.

W tegorocznej Pielgrzymce Ludzi Pracy jak co roku wzięli udział krewni błogosławionego Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki, rząd reprezentował wiceminister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed. Licznie reprezentowana była Państwowa Inspekcja Pracy z Głównym Inspektorem Pracy Romanem Giedrojcem. Obecna była także okręgowa inspektor pracy z oddziału dolnośląskiego Małgorzata Łagocka.

MARCIN RACZKOWSKI



Mszy przewodniczył abp Józef Kupny - krajowy duszpasterz ludzi pracy



Serdeczna rozmowa Kazimierza Kimso z bliskimi bl. ks. Jerzego Popiełuszki



Mimo deszczu na jasnogórskie wały przybyło kilkadziesiąt tysięcy ludzi

POLITYCZNE

Forum ekonomiczne w Krynicy

Sesja plenarna pt. "Czy państwo opiekuńcze ma przyszłość?", z udziałem wicepremiera Piotra Glińskiego i ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła, zakończyła 26. Forum Ekonomiczne w Krynicy Zdroju. W ciągu trzech dni od 6 do 8 września, w blisko 200 debatach i wydarzeniach towarzyszących uczestniczyło ponad 3,6 tys. gości i ok. 700 dziennikarzy z kilkudziesięciu krajów. Obecni również byli premierzy krajów Grupy Wyszehradzkiej i Ukrainy.

Nowe składki ZUS

Znane są już nowe składki ZUS, jakie obowiązywać będą przedsiębiorców w 2017 roku. Osoby prowadzące działalność gospodarczą zapłacą składki o 5% wyższe niż w roku 2016. Zgodnie z zapowiedziami rządu, likwidacja ryczałtowych składek ZUS ma jednak nastąpić dopiero od 2018 roku. Oznacza to, że do tego czasu przedsiębiorcy płacić będą składki ZUS na dotychczasowych zasadach. Prognozowane przeciętne wynagrodzenie miesięczne na 2017 rok zostało przyjęte na poziomie znacznie wyższym niż w roku 2016. Wzrosło ono z 4055 zł w roku 2016 do aż 4252 zł w roku 2017. Podstawę wymiaru składek ZUS stanowić będzie 60% tej kwoty czyli 2551,20 zł. Łącznie, pełne składki ZUS na rok 2017 (bez składki zdrowotnej) wyniosą 873,01 zł wobec 832,57 zł w roku 2016. Oznacza to wzrost o 40,44 zł czyli o 4,9% w stosunku do roku 2016.

2000 zł od 2017 r.

Premier Beata Szydło podpisała rozporządzenie o minimalnej pracy od 1 stycznia 2017 roku. Będzie ono wynosiło 2000 zł. O podpisaniu tego aktu prawnego jako pierwszy z dumą poinformował na swoim profilu facebooka wiceminister pracy Stanisław Szwed.

Najpierw umowa, później praca

1 września weszła w życie nowelizacja Kodeksu Pracy, która wymusza na pracodawcy podpisanie umowy o pracę z zatrudnionym przed podjęciem pracy, albo pisemne potwierdzenie jej warunków. Za brak pisemnego potwierdzenia warunków umowy przed dopuszczeniem pracownika do pracy będzie mogła być wymierzona grzywna dla pracodawcy. Kara grzywny pozostanie w niezmiennym wysokości – od 1 do 30 tys. zł.

Obecne przepisy pozwalały pracodawcy na podpisanie umowy do końca pierwszego dnia pracy, co w przypadku kontroli, na tłumaczenie, że pracownik jest zatrudniony dopiero pierwszy dzień.

Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego

W obecności bardzo wielu znamienitych gości (posłów, wojewody, kuratora, metropolity wrocławskiego, świdnickiego, dyr. IPN-u, władz różnych szczebli rządowych i samorządowych, organizacji społecznych, a wśród nich licznej reprezentacji NSZZ „Solidarność” na czele z przew. Kazimierzem Kimso), odbyła się 1 września w Wysokiej, w Gminie Kobierzyce, Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego 2016/17. Uroczystość miała miejsce w nowym budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Z tej okazji nastąpiło poświęcenie nowej placówki oświatowej przez abp Józefa Kupnego. Wójt Gminy Kobierzyce Ryszard Pacholik z dumą prezentował szkołę, w której będzie uczęszczało 450 uczniów i 150 przedszkolaków. Uczniowie składali przysięgę i zostali pasowani na ucznia. Po oficjalnych przemowach, były występy artystyczne i rozpoczęły się zajęcia szkolne.

Nowe zasady abonamentu radiowo-telewizyjnego

W Telewizji Polskiej opracowano projekt nowych zasad pobierania abonamentu radiowo-telewizyjnego, według których rejestrować trzeba będzie nie jak dotychczas telewizory i radia, tylko ich posiadanie. – Dla Polaków w 97 proc. gospodarstw domowych to prawdziwe ułatwienie – podkreśla prezes TVP Jacek Kurski. W efekcie zmian wpływy z abonamentu mają wzrosnąć kilkukrotnie.

Bezpłatne świadczenia zdrowotne

Bezpłatne świadczenia w podstawowej opiece zdrowotnej dla każdego, bez względu na status ubezpieczeniowy – to jedno

z założeń projektu przyjętego przez rząd. Zakłada on również, że zakup szczepionek od 2017 r. będzie finansowany z budżetu państwa, a nie przez NFZ.

KULTURALNE

Nowy portal Tygodnika „Solidarność”

Od 5 września ruszył nowy portal Tygodnika „Solidarność”. Zarówno nowy Tygodnik Solidarność jak i nowy portal są skierowane do wszystkich, którzy opowiadają się za polską racją stanu, sprawiedliwością społeczną i szukają mediów, które reprezentowałyby ich jako pracowników – tłumaczy Krzysztof Świątek, redaktor naczelny Tygodnika. – Szczególnie myślimy o ludziach młodych, bo to oni są zatrudniani na tzw. „śmieciówkach”, często bez prawa do płatnego zwolnienia lekarskiego, płatnego urlopu, kredytu i emerytury. Chcemy reprezentować polskich prekariuszy, czyli wykluczonych na rynku pracy. – Na pewno nie będziemy zamykali się w tematyce związkowej, chociaż oczywiście będzie dla nas nadzwyczaj istotna – mówi Cezary Krysztopa, redaktor zarządzający portalem. – Stąd specjalny dział „Związek”. Świątopoglądowo będziemy w oczywisty sposób wyrazić nauki Kościoła katolickiego. Jak zawsze patriotyczni, wierni tradycji i sprawdzonym wartościom. Gospodarczo raczej nieliberalni, ale reprezentujący pewne spektrum poglądów.

Nowy dyrektor Teatru Polskiego

Zarząd Województwa Dolnośląskiego jednogłośnie powołał Cezarego Morawskiego na stanowisko dyrektora „Teatru Polskiego”. Ta decyzja jest efektem prac Komisji Konkursowej, która właśnie Morawskiego rekomendowała na to stanowisko.

Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Teatrze Polskim, Leszek Nowak tak skomentował ten wybór: „10 lat rządów dyr. Mieszkowskiego to było pasmo łamania prawa, lekceważenia ludzi, nieprzestrzegania praw pracowniczych, obrażanie ludzi inaczej myślących. Wierzę, że teraz teatr wróci do normalności. Myślę, że wrócą tu widzowie, których tu przez ostatnie lata zgubiono. Teatr musi mieć repertuar, do którego zobowiązuje jego nazwa”.

Monika Bolly, aktorka z 25-letnim stażem dodała, że bardzo przeprasza pana Cezarego Morawskiego za zachowanie swoich kolegów, którzy zachowali się niegodnie na Dworcu Głównym we Wrocławiu, traktując go jak osobę wyjętą spod prawa. Decyzja Zarządu Województwa powierza Cezaremu Morawskiemu stanowisko dyrektora od 1 września na 5 lat.

Smoleńsk w kinach od września

Na ekrany polskich kin we wrześniu wszedł film „Smoleńsk” w reżyserii Antoniego Krauze, twórcy m.in. znakomitego dzieła „Czarny Czartek”. Muzykę do filmu skomponował Michał Lorenc. Film odnosi się do sytuacji z 10 kwietnia 2010 roku, kiedy rządowy samolot Tupolew 154 z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim i towarzyszącymi mu 95 osobami – członkami oficjalnej delegacji zmierzającej do Katynia – ulega katastrofie w Smoleńsku. Wszyscy pasażerowie giną na miejscu. Tragedia wywołuje ogromne poruszenie w Polsce i na świecie.

36 róż od wędkarzy

Zawody wędkarskie o Puchar Przewodniczącej NSZZ „Solidarność” Polar Whirlpool odbyły się 4 września, a wzięło w nich udział aż 51 zawodników. Z okazji 36. Rocznicy Powstania NSZZ „Solidarność”, Prezes Koła Wędkarskiego wręczył Małgorzacie Calińskiej-Mayer od wszystkich wędkarzy 36 pięknych róż.

„Solidarność” biega w maratonach

Trzeba odnotować, że coraz więcej członków „Solidarności” pokonuje królewski dystans 42.195 km. W tym roku do naszych maratończyków – Pawła Chabińskiego, Marcina Tomczaka, Radosława Mechlińskiego, dołączył po raz pierwszy Piotr Majchrzak. W 34. Maratonie Wrocław jest też klasyfikacja związkowa, są to Mistrzostwa Polski „Solidarności” w maratonie. W tym roku w tej klasyfikacji zwyciężył Dariusz Starzyński z Sędziszowa. A tegoroczny maraton był wyjątkowo trudny. Temperatura powietrza momentami wynosiła powyżej 30 °C. Bieg ukończyło jedynie 4120 osób na 6 tys. które wystartowało.

Opr. Janusz Wolniak



Wkrótce minie rok rządów PiS

W listopadzie minie rok jak rząd przeszedł w Polsce w ręce Prawa i Sprawiedliwości. Może ciut przedwcześnie, ale pozwolę sobie na garść refleksji. Wtedy w 2015 roku dokonały się rzeczy niebywałe. Wcześniej przecież, batalię o urząd Prezydenta wygrał polityk mało w Polsce znany, chociaż i w jego obozie wiary w zwycięstwo w pełni nie było. Andrzej Duda pokonał człowieka, który był tak pewny swego, że nawet swoje mieszkanie miał już wynajęte na kolejne 5 lat.

To był jednak dopiero początek. Potem przyszło miazdzące zwycięstwo do sejmu i senatu. I tu, i tam PiS otrzymał mandat powyżej 50 procentowy. Powstał rząd mogący samodzielnie sprawować władzę i brać za wszystko pełną odpowiedzialność. Ale tego dotychczasowemu establishmentowi było już za wiele. Rozpoczęła się nagonka na prezydenta i rząd. Telewizja publiczna do chwili objęcia prezesowania przez Jacka Kurskiego na każdym kroku próbowała ośmieszyć rząd, wytykać rzekome błędy i potknięcia. Jak tonący brzytwy uchwyciono się kwestii powoływania sędziów do Trybunału Konstytucyjnego. Stworzono ruch o fałszywej nazwie Komitet Obrony Demokracji, jakby cokolwiek było w tej materii zagrożone. Ruszono z niebywale chamskim i ordynarnym atakiem na prezesa Kaczyńskiego. I wreszcie rozpetano histerię w instytucjach Unii Europejskiej.

Nic to, że ta Unia tonie, nic to, że to tu, to tam wybuchają bomby. Najważniejsze jest by pognać polski rząd, podważyć do niego zaufanie obywateli.

Probierzem popularności polityków są sondaże. I tu słupki wprawdzie idą raz w górę, raz w dół, ale generalnie PiS-wi nie spada, niezależnie jakie sondażownie się za to biorą. Politycy Platformy, Nowoczesnej i reszty kanap, nadziwić się temu nie mogą.

Na początku urzędowania premier Beaty Szydło powtarzano jak mantrę, dlaczego nie realizują swoich obietnic, tak jakby cokolwiek można było zrobić w parę tygodni. Minęły jednak miesiące i ten rząd swoje obietnice realizować zaczął. Tego było już naprawdę za dużo. Nie dość, że beczelnie rozpanoszyli się po ministerstwach i licznych urzędach, dymisjonując partyjne klany, to jeszcze do tego przerwali tę niepisaną znową wszystkich polityków. Przecież w kampanii wyborczej można wszystko obiecać, a po wygranej natychmiast zapomnieć. Jak oni śmieli złamać tę zasadę.

Kiedy jeszcze nie zaczęły się sukcesy programu 500+, odezwały się głosy, że to zrujnuje gospodarkę, a kiedy i wielu ekonomistów dostrzegło zalety programu, niektórzy politycy zaczęli podbijać stawkę do 1000.

W czasie rządów Platformy i PSL doprowadzono do upodlenia polskie-

go pracownika. Nigdzie w Europie nie zatrudniano w takiej skali na umowy śmieciowe, nigdzie nie ma tak niskich stawek i emerytur. Ponad milion Polaków ruszyło za chlebem do Europy. Nie, żeby u nas pracy nie było. Na te niskie płace, nie dające szansy na godne życie przyszli pracownicy ze wschodu, z Ukrainy. Dla nich to duże zarobki, tam jest jeszcze większa bieda.

Polski rząd pokazał w tym niedługo mijającym roku rządzenia, że jest naprawdę polski, że dla niego ważny jest interes polskiego pracownika i przedsiębiorcy a nie zagranicznych koncernów. Ludzie to widzą, ale nie wszyscy.

Jakim trzeba być człowiekiem, bez cienia wrażliwości społecznej, by nie dostrzegać już dzisiaj pozytywnych efektów rządzenia.

Nikt do tej pory nie prowadził takiej polityki prorodzinnej, nikt do tej pory nie wprowadzał praw pracowniczych zabezpieczających elementarne prawa człowieka.

Jest zapowiedź przywrócenia wieku emerytalnego, zmian w kodeksie pracy, w ustawie o związkach zawodowych, są wdrażane reformy w resorcie sprawiedliwości. Na gruntowne zmiany czeka służba zdrowia i oświata. Jest odważny, na miarę XXI wieku program gospodarczy wicepremiera Mateusza Morawieckiego.

Wiem, że to wszystko może lec w gruzach, jeśli nie będą podniesione płace. Myślę jednak, że te wszystkie reformy na tyle się zajądzą, że nasz dochód narodowy pozwoli uruchomić godne wynagrodzenia, choćby w sferze budżetowej.

Nic tak ludzi nie boli jak niesprawiedliwość i buta władzy. Są niestety jeszcze samorządy traktujące swoich mieszkańców jak ludzi nierozgarniętych. Próbuje wmawiać im, że rządy PiS to jakiś kataklizm. Obecna opozycja wykorzystuje każde potknięcie, każdą wątpliwą decyzję i takiej jej prawo. Dobrze, że PiS wyciąga wnioski ze starych błędów. W gospodarce musi liczyć się przede wszystkim fachowość, a nie legitymacja partyjna.

Jak trudno odejść ze stołka, mówiąc brutalnie, odejść od koryta, pokazuje przykład dyrektora Teatru Polskiego Krzysztofa Mieszkowskiego. Chociaż nie startował w konkursie, bo nie posiada wyższego wykształcenia, to zbuntował część zespołu aktorskiego i szkaluje nie tylko w Polsce teatr, którego marka jest bardzo cenna i uznana.

Przed rządzącą partią jeszcze wiele wyzwań i oczekiwań. W tej czy innej sprawie na pewno trzeba będzie głośno krzyczeć i protestować, ale jednego można być pewnym. Temu rządowi nie brakuje słuchu społecznego i serca dla swoich wyborców.

Janusz Wolniak

Bohaterowie „Solidarności”

W wypełnionym po brzegi Saloniku Trzech Muz we Wrocławiu (gospodarzami Saloniku Trzech Muz są Alicja i Bolesław Langowie), w poniedziałek 29 sierpnia odbył się wernisaż wystawy „Ludzie Solidarności”. Znalazło się na niej 30 zdjęć ukazujących portrety 32 osób aktywnych w życiu społecznym i zawodowym. Autor, Janusz Wolniak przedstawił zdjęcia z ostatnich dwóch lat, swój zapis reporterskiej pracy dla „Dolnośląskiej Solidarności”.



Część ekspozycji wraz aparatami autora

Dużo zrobiono przez ostatnie lata, by słowo i pojęcie „Solidarność” nie kojarzyło się dobrze. Ale przecież za tym wyrazem kryje się nie tylko historia, ale żywi ludzie. Tacy z krwi i kości. Tacy niepokorni, ale i skromni.

i społeczne, jednak z „Solidarnością” niewiele mają już wspólnego. Wówczas sфотографowałem m.in. takich ludzi jak: Lech Wałęsa, Władysław Frasyniuk, Jan Lityński, Mirosław Chojecki, Karol Modzelewski czy Adam Michnik.



Salonik Trzech Muz podczas wernisażu wypełniony był po brzegi

Parę lat temu opublikowałem album swoich historycznych zdjęć z lat 1980-81 „Miesiące wolności”.

Oni inaczej dzisiaj definiują „Solidarność”. Oni chcieliby, aby Związek i jego sztandary trafiły do muzeum. Oni zrobili wiele, by opinia publiczna miała kłamliwe oblicze współczesnego Związku i jego działaczy.

W tym roku postanowiłem przedstawić portrety ludzi związanych od początku z wartościami „Solidarności”, jak tych z młodszego pokolenia. Wystawa „Ludzie Solidarności” to owoc mojej reporterskiej pracy w Związku na przestrzeni ostatnich lat. To trudny wybór trzydziestu zdjęć z tysięcy fotografii. Jestem często tam, gdzie są ludzie „Solidarności” czyli w zakładach pracy, na ulicach, na marszach, protestach, ale i na ważnych uroczystościach. Staram się uchwycić



Gospodarz Salonik Trzech Muz Bolesław Lang

Są tam uwiecznieni ludzie, którzy wówczas cieszyli się społecznym zaufaniem. Część z nich już nie żyje, ale wielu z moich bohaterów do dzisiaj pełni różne role polityczne

cić w locie tę autentyczną ludzką troskę o drugiego człowieka, bo związkowcy to ludzie empatyczni, to ludzie nad wyraz rozumiejący, co to bieda, co to brak pracy.

Od początku swojego dorosłego życia zawodowego jestem związany z ideą, światem wartości, które od 1980 roku niosła „Solidarność”. Kiedy rodził się Związek rozpocząłem studia na Uniwersytecie Wrocławskim. Przyjechałem w październiku do Wrocławia i tu już zostałem. Pierwsze moje ważne zdjęcia dokumentowały głodówkę kolejarzy. Byłem fotografem uczelnianego NZS (Niezależnego Zrzeszenia Studentów). Wszędzie gdzie miałem dostęp szedłem z aparatem.

Te dzisiejsze zdjęcia są naturalnie moim subiektywnym wyborem. Przede wszystkim wybrałem tych, którzy do dzisiaj w żaden sposób nie odcinają się od wartości „Solidarności”. Drugim kryterium jest przystająca do koncepcji forma i walory estetyczne.

Mam nadzieję, że odbiorcy tej wystawy zobaczą żywych ludzi „Solidarności”. Media i wielu polityków przez ostatnie lata starali się mocno o to, by opinia publiczna odbierała związkowców jako ludzi nieodpowiedzialnych. Było przecież całkowicie odwrotnie.



Autor wystawy Janusz Wolniak (po prawej) w rozmowie z szacownymi gośćmi

To rządzący niemal przez dekadę politycy upodlali naród, polskiego pracownika. Tych, którzy upominali się o godność pracy i płacy próbowano zaszczyć i wyrugować z życia publicznego. To się jednak nie udało.

Mam nadzieję, że bohaterowie moich fotografii częściej będą uczestniczyli w uroczystościach rocznicowych, a nie w strajkach, protestach czy marszach.

Nie wyobrażam sobie Polski bez tych ludzi, bez ich zaangażowania i poświęcenia dla ludzi pracy.

Na mojej wystawie można zobaczyć portrety takich osób jak: Piotr Duda, Remigiusz Zgarda, Leszek Żołyniak, ks. Stanisław Pawlaczek, Kornel Morawiecki, Andrzej Kowalski, Piotr Jegliński, Radosław Mechliński, Idzi Gagatek, Bogusław Jurgielewicz, Marek Muszyński, Józef Popieluszko, Małgorzata Calińska, Marian Krzemiński, Prof. Włodzimierz Suleja, Michał Haniszewski, Zbigniew Gadzicki,

Adam Krakiewicz, Krzysztof Wyszowski, Jerzy Langer, Andrzej Kolodziej, Kard. Henryk Gulbinowicz, Kazimierz Kimso, Andrzej Gwiazda, Zofia Cierniewska, Eugeniusz Murawski, Danuta Utrata, Tadeusz Masłowski, Jan Winnik, Zbigniew Rupnicki, Jerzy Piórkowski.

Wystawa czynna do 28 września br. w „Saloniku Trzech Muz” we Wrocławiu, ul. Zawalna 7.

JANUSZ WOLNIAK

Film

Bitwa Wrocławska w kinie

W dawnym kinie Warszawa, dziś w Dolnośląskim Centrum Filmowym, odbyła się 15 września premiera filmu w reżyserii Beaty Januchty pt. „Bitwa Wrocławska”.



BITWA WROCŁAWSKA

W filmie oprócz genezy, przebiegu i skutków największej w Polsce demonstracji ulicznej, która odbyła się 31 sierpnia 1982 roku, można zobaczyć swoiste śledztwo

prowadzone przez Waldemara Krasa. Drażni on skutecznie prawdę o nieznanach do tej pory ofiarach tej manifestacji. Do tej pory jedyną osobą oficjalnie uznaną za zastrzeloną, był Kazimierz Michalczyk. Jak się okazuje były jeszcze co najmniej 3 osoby, które wówczas straciły życie. Docieklivy

„Inka” patronem I LO we Wrocławiu

I LO we Wrocławiu ma nareszcie swojego patrona. Przed 25 laty była nim niechlubna postać gen. Świerczewskiego. Dwa lata temu to uczniowie w referendum zdecydowali o wyborze „Inki” Danuty Siedzikówny.



Prezentacja nowego sztandaru szkoły

Nie wszystkim ten wybór się podobał. Jednak społeczność szkoły dopięła swego. Dyrektor I LO Irena Podgórska z dumą witała gości, którzy przybyli na uroczystość nadania bohaterckiego imienia.

Wcześniej w parafii Opieki św. Józefa odbyła się Msza św., na której został poświęcony nowy sztandar szkoły. Po wspólnej modlitwie wszyscy przenieśli się do budynku Liceum nr 1 przy ul. Księcia Józefa Poniatowskiego, gdzie odbyły się główne uroczystości.

Obecny na uroczystości wiceprezes Instytutu Pamięci Nar-

dowej prof. Krzysztof Szwagrzyk podarował szkole kawałek drewna z miejsca prac ekshumacyjnych na

poświęconą Żołnierzom Wyklętym.

Pięknie i niezwykle emocjonalnie o „Ince” mówił dr Piotr Szu-



Ta trójka absolwentów I LO rozpoczęła starania o nadanie imienia „Inki” I LO we Wrocławiu

gdańskim cmentarzu, gdzie we wspólnej mogile odnaleziono i zidentyfikowano szczątki Danuty Siedzikówny.

Roman Kowalczyk, dolnośląski kurator oświaty zadeklarował, że zawsze będzie wspierał takie działania jak to w I LO, a na zakończenie swojego wystąpienia z akompaniamentem gitary zaśpiewał piosenkę swojego autorstwa

barczyk. Mówiąc o oprawcach podkreślał, że „oni nie byli z nas”. Wyraził nadzieję, że może ich dzieci i wnuki będą w stanie zrozumieć kto był patriotą a kto zdrajcą. Przypomniał też utwór „Już dopala się ogień w biwaku” – wzruszającą pieśń V Wileńskiej Brygady AK, śpiewaną przez samych żołnierzy.

NSZZ „Solidarność” reprezentowała przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Oświaty Danuta Utrata.

Warto przypomnieć, że Danuta Siedzikówna, ps. Inka, urodziła się 3 września 1928 r. W wieku 15 lat złożyła przysięgę AK i odbyła szkolenie sanitarne, służyła m.in. w wileńskiej AK. W czerwcu 1946 r. została wysłana do Gdańska po zaopatrzenie medyczne. Tutaj aresztowała ją UB. Po ciężkim śledztwie została skazana na karę śmierci. Wyrok wykonano 28 sierpnia 1946 r.

Szkoła uruchomiła stronę o swoim nowym patronie: <http://www.lo1.wroc.pl/inka/>

JANUSZ
WOLNIAK



Jedna z uczennic wcieliła się w postać Inki



Wiceprezes IPN Krzysztof Szwagrzyk

Film

Kras dotarł również do osób, które były ranne.

W filmie można posłuchać osób organizujących tamtą demonstrację. W imieniu RKW wypowiedział się Władysław Frasyniuk, a „Solidarności Walczącej” Kornel Morawiecki. widzowie mogli zobaczyć wiele

archiwalnych filmów i zdjęć oraz ich autorów.

Na widowni zasiadło bardzo wielu świadków tych historycznych zdarzeń.

W filmie otwarcie mówiono o ówczesnych zbrodniach komunistycznych i próbach ich zatarcia.

Pora, jak podkreślano w kuluarach, na wznowienie śledztwa, chociaż jeden z głównych sprawców już nie żyje.

Film powstał dzięki Ośrodkowi „Pamięć i Przyszłość” i Odra-Film. Kolejne projekcje mają się odbyć w Centrum Historii Zajezdnia.

JANUSZ WOLNIAK



Na scenie twórcy filmu „Bitwa Wrocławska”



Główny bohater filmu Waldemar Kras z Marianem Michalczykiem – ojcem zabitego Kazimierza



Podczas premiery wypełniły się dwie sale Dolnośląskiego Centrum Filmowego



SOLIDARNOSĆ ZNACZY WIELU PRACUJĄCYCH RAZEM

Wrocław po raz trzeci gościł Jego Świątobliwość XIV Dalajlamę Tenzin Gjaco. Na spotkaniu w Centrum Historii Zajezdnia byli także obecni przedstawiciele „Solidarności Dolnośląskiej” Kazimierz Kimso i Jarosław Krauze. Dostojnemu gościowi złożyli życzenia oraz podarowali statuetkę Krasnala Solidariusza. Dalajlama ujął wszystkich zebranych swoją bezpośredniością, skromnością i otwartością, a na zakończenie spotkania pozował do zdjęcia z wszystkimi zebranymi uczestnikami.

Zwracając się do działaczy „Solidarności” Dalajlama powiedział

„Słowo „Solidarność” to jest dla mnie głos wielu ludzi. Gdyby jakiś ruch składał się z jednej osoby, nie byłoby żadnej „Solidarności”. Więc „Solidarność” znaczy wielu pracujących razem.

Każdy z nas jest częścią ludzkości, aby ona była lepsza, każdy z nas musi wziąć za nią odpowiedzialność. Najwyższy czas żebyśmy zdobyli się na poczucie solidarności, nie poszczególnych państw, ale na całej arenie międzynarodowej, światowej”.

Uroczystości liturgiczne

k u c z c i b ł o g o s ł a w i o n e g o

Księdza **Jerzego Popiełuszki**

w 32. rocznicę
narodzin dla
nieba

godz. 18.00 – Msza święta koncelebrowana

Po Mszy świętej złożenie wieńców
przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Sanktuarium
bł. ks. Jerzego Popiełuszki
przy parafii św. Stanisława
Kostki na Żoliborzu
w Warszawie
ul. Hozjusza 2

Mamy wyrażać
miłość i szacunek,
gdy inni sieją nienawiść.

bł. ks. Jerzy Popiełuszko

19 X 2016

We Wrocławiu zapraszamy na Mszę św. 16 października br. o godz. 12.30 w kościele Świętej Rodziny przy ul. Monte Cassino.
Wcześniej, o godz. 12.00 uroczystość na cmentarzu przy ul. Smętnej, przy pomniku ks. Popiełuszki i kapłanów pomordowanych przez komunistów.

26. BIEG SOLIDARNOŚCI



Z przytupem w drugie ćwierćwiecze

W ostrym słońcu biegali od rana do popołudnia młodzi i starsi amatorzy sportu podczas rozgrywanego przy wrocławskim Hotelu Wodnik 26. Biegu Solidarności.

Zorganizowaną przez Dolnośląskie Stowarzyszenie Sportu NSZZ „Solidarność” i Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” imprezę swoim patronatem wsparli wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski oraz prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz.



WYNIKI BIEGU SOLIDARNOŚCI

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA GENERALNA

Lp.	Nr	Nazwisko i Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	466	Iukhymchuk Mykola	Lutck UKR	M30/1	15:07
2	1709	Oliynyk Paweł	Czernigów UKR	M20/1	15:25
3	2163	Karbowiak Kamil	Brzeg	M20/2	15:39
4	1890	Boratyński Dariusz	Wrocław	M16/1	16:27
5	2013	Matner Paweł	Nysa	M20/3	16:51
6	1522	Ślęzak Piotr	Wrocław	M20/4	16:55
7	1186	Buk Dominik	Iwiny	M40/1	17:23
8	1854	Tokarczyk Mariusz	Legnica	M40/2	17:40
9	2271	Bryl Karol	Wrocław	M30/2	17:44
10	1353	Buszewski Benjamin	Wrocław	M40/3	17:46
11	1628	Stępień Marcin	Wrocław	M30/3	17:55
12	1850	Michalski Dominik	Wrocław	M16/2	17:57
13	1346	Walkowiak Robert	Modła	M30/4	18:00
14	1652	Wielgus Arkadiusz	Roscisławice	M16/3	18:00
15	428	Dashkevich Anastasiya	Minsk BLR	K30/1	18:05
16	1499	Drozdowski Paweł	Bielawa	M20/5	18:23
17	1771	Ptashuk Katsiryna	Minsk BLR	K20/1	18:30
18	1579	Bill Mariusz	Jordanów Śląski	M40/4	18:40
19	342	Olijnyk Swietlana	Winnica UKR	K30/2	18:41
20	1307	Szukalski Bartłomiej	Oleśnica	M20/6	18:46

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA KOBIET

Lp.	Nr	Nazwisko i Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	428	Dashkevich Anastasiya	Minsk BLR	K30/1	18:05
2	1771	Ptashuk Katsiryna	Minsk BLR	K20/1	18:30
3	342	Olijnyk Swietlana	Winnica UKR	K30/2	18:41
4	1726	Biernacka Katarzyna	Syców	K20/2	19:50
5	473	Łukjaniuk Marta	Wrocław	K20/3	20:16
6	1120	Shchensna-Radzikowska Halyna	Świdnica	K30/3	20:26
7	2211	Stawarz Karolina	Oleśnica	K16/1	20:33
8	1892	Romanowska Justyna	Kąty Wrocławskie	K20/4	20:54
9	1325	Adamska Joanna	Wrocław	K16/2	20:59
10	1501	Wojtanowska Paulina	Bielawa	K20/5	21:14

MEMORIAŁ A. KAŃSKIEGO – KLASYFIKACJA GENERALNA

Lp.	Nr	Nazwisko i Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	1628	Stępień Marcin	Wrocław	M30/3	17:55
2	1346	Walkowiak Robert	Modła	M30/4	18:00
3	1660	Jagielski Jerzy	Jawor	M30/8	20:02
4	1120	Shchensna-Radzikowska Halyna	Świdnica	K30/3	20:26
5	1425	Woloszyn Marcin	Kurówice	M30/20	21:12
6	1946	Chamielec Bogusław	Lubin	M40/15	21:21
7	1228	Hazubski Andrzej	Trzebnica	M40/19	21:54
8	2388	Cirocki Paweł	POL	M40/24	22:26
9	891	Załęski Henryk	Sobótka	M70/1	22:27
10	2254	Banach Artur	Polkowice	M40/28	23:02
11	1914	Bielawski Jan	Ścinawa	M50/11	23:05
12	904	Kubiak Marcin	Wrocław	M40/29	23:06
13	1140	Stolarek Michał	Wrocław	M20/35	23:09
14	1554	Bomba Zygmunt	Złoty Stok	M60/6	23:21
15	1989	Głowacki Grzegorz	Wałbrzych	M30/40	23:38
16	1840	Witkowski Tomasz	Oleśnica	M30/41	23:46
17	1613	Kalinin Dariusz	Świdnica	M40/34	23:51
18	1477	Twardowski Krzysztof	Wrocław	M40/36	23:53
19	979	Szachewicz Sławomir	Wrocław	M30/49	24:24
20	2144	Cymanek Andrzej	Wrocław	M50/17	24:29

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA W KATEGORIACH WIEKOWYCH

KATEGORIA M-12

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. męzcz.	Czas
1	1090	Kreżel Kuba	Wrocław	26	16:37
2	2095	Węgrowski Krystian	Wrocław	84	21:54
3	2226	Radzikowski Hubert	Wrocław	120	22:51
4	2233	Semecki Franciszek	Wrocław	167	24:21
5	2240	Kosterkiewicz Jakub	Wrocław	170	24:22
6	1421	Raszka Mateusz	Milicz	193	24:43
7	940	Papior Grzegorz	Wrocław	234	25:31
8	1218	Martowski Dominik	Wrocław	292	27:04
9	907	Wielogórski Kamil	Wrocław	296	27:10
10	1408	Sadowski Daniel	Wrocław	299	27:19

KATEGORIA M-16

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. męzcz.	Czas
1	1890	Boratyński Dariusz	Wrocław	4	16:27
2	1850	Michalski Dominik	Wrocław	12	17:57
3	1652	Wielgus Arkadiusz	Roscisławice	14	18:00
4	1655	Wielgus Marcin	Roscisławice	25	19:34
5	1842	Adamski Michał	Wrocław	51	20:56
6	1860	Wolniak Dariusz	Wrocław	58	21:08
7	997	Walaszczyk Michał	Grabowno Wielkie	91	22:01
8	1033	Kilian Wojciech	Wrocław	133	23:21
9	2261	Przybylski Martyn	Pszemno	137	23:27
10	1733	Nowicki Marcin	Dobrzykowice	184	24:33

KATEGORIA M-20

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. męzcz.	Czas
1	1709	Oliynyk Paweł	Czernigów Ukr	2	15:25
2	2163	Karbowiak Kamil	Brzeg	3	15:39
3	2013	Matner Paweł	Nysa	5	16:51
4	1522	Ślęzak Piotr	Wrocław	6	16:55
5	1499	Drozdowski Paweł	Bielawa	15	18:23
6	1307	Szukalski Bartłomiej	Oleśnica	17	18:46
7	303	Papierski Kamil		18	19:08
8	2017	Markowicz Łukasz	Wrocław	19	19:13
9	13	Vladyслав Mirshkov	Wrocław	21	19:18
10	1116	Kozłowski Łukasz	Wałbrzych	23	19:25



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

W nowe ćwierćwiecze ta masowa impreza popularyzująca bieganie wkroczyła z przymiotem. Tłum ludzi na ulicy Na Grobli oraz wokół Hotelu Wodnik w połączeniu muzyką, dobrą zabawą i ciekawą gastronomiczną ofertą - to wszystko każe uznać sobotni dzień 10 września za szczególnie udany dla biegaczy, ich rodzin oraz wszystkich tych, którzy właśnie tam postanowili przyjść w ten słoneczny dzień.

Rano ruszyła seria biegów w których wzięli udział bardzo młodzi biegacze czyli

Bieg Młodzików.

Panie mają pierwszeństwo a zatem to 7-letnie dziewczynki jako pierwsze wybiegły na trasę. Kwadrans później wyruszyli chłopcy i tak w poszczególnych kategoriach wiekowych, aż do sportowców 12-letnich w serii przedpołudniowej ścigali się na dystansie 1 kilometra uczniowie szkół.

Na trasie o połowie krótszej rywalizowali najmłodszy biegacze,



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

Jednym ze startujących biegi był wojewoda Paweł Hreniak

a zatem dzieci urodzone 5 i 6 lat temu. Tu wyjątkowo organizatorzy pozwolili rodzicom na towarzyszenie dzieciom na trasie. Przejęci młodzi sportowcy z równie przejętymi rodzicami czekali na wystrzał z pistoletu startowego dyrektora Biegu Jarosława Krauze (oprócz niego poszczególne biegi otwierali m.in. utytułowany judoka sprzed lat Rafał Kubacki, przewodniczący dolnośląskiej „S” Kazimierz Kimso, medalistka igrzysk olimpijskich

w strzelectwie Renata Mauer-Różańska).

Wszystkie te biegi oglądało się z zapartym tchem, bo rywalizacja była zacięta, a tych zrezygnowanych, biegnących na dalszych miejscach nieraz ze łzami w oczach wspierali dzielnie Danuta Utrata, Rafał Tomczak czy jadąca za ostatnim zawodnikiem na rowerze Agata Kamińska.

Należy też podkreślić szczególną staranność o zdrowie młodych



FOT. MARTYNA PRZYZBYLSKA

KATEGORIA M-30

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	466	lukhymchuk Mykola	Lutck Ukr	1	15:07
2	2271	Bryl Karol	Wrocław	9	17:44
3	1628	Stępień Marcin	Wrocław	11	17:55
4	1346	Wąlkowski Robert	Modla	13	18:00
5	330	Blahodir Yuriy	Winnica	20	19:13
6	1083	Dudziński Marcin	Wałbrzych	22	19:18
7	1598	Sudolski Emil	Oleśnica	27	19:41
8	1660	Jagielski Jerzy	Jawor	29	20:02
9	316	Małek Michał	Wrocław	30	20:04
10	309	Chicki Jacek	Wrocław	33	20:08

KATEGORIA M-40

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	1186	Buk Dominik	Iwiny	7	17:23
2	1854	Tokarczyk Mariusz	Legnica	8	17:40
3	1353	Buszewski Benjamin	Wrocław	10	17:46
4	1579	Bill Mariusz	Jordanów Śląski	16	18:40
5	956	Posłuszny Mariusz	Głoga	24	19:32
6	1180	Piotrowski Marek	Oleśnica	32	20:07
7	993	Rygiel Krzysztof	Kamieniec	37	20:15
8	2287	Gostyrski Krzysztof	Kraków	42	20:27
9	2198	Grekow Sławko	Wrocław	43	20:30
10	896	Martowski Maciej	Wrocław	50	20:49

KATEGORIA M-50

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	1829	Janowicz Jerzy	Leszno	39	20:23
2	984	Stankiewicz Antoni	Sobótka	55	21:01
3	1464	Nowacki Sławomir	Wrocław Pol	61	21:14
4	1394	Wiącek Marek	Wrocław	68	21:23
5	1790	Rajczyba Adam	Wrocław	69	21:29
6	1060	Zbyryt Marek	Nowa Ruda	72	21:36
7	1108	Kalisz Dariusz	Wałbrzych	88	21:57
8	1610	Hrydzuk Wiesław	Wiązów	92	22:02
9	1770	Zarzycki Janusz	Wrocław	117	22:49
10	1288	Kubera Andrzej	Wrocław	125	23:04

KATEGORIA M-60

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	1411	Kaczmarek Marek	Wrocław	63	21:16
2	1927	Marcinkiewicz Tadeusz	Wrocław	73	21:41
3	2164	Kiciński Roman	Perkowo	100	22:12
4	1746	Wesołowski Stanisław	Uraz	103	22:18
5	1297	Foksa Marek	Ostrzeszów	106	22:22
6	1554	Bomba Zygmunt	Złoty Stok	135	23:21
7	1621	Szóstak Krzysztof	Jelcz-Laskowice	162	24:12
8	1413	Pawlik Andrzej	Wrocław	180	24:31
9	1577	Wojtyła Krzysztof	Wrocław	187	24:36
10	2076	Tom Andrzej	Wrocław	195	24:47

KATEGORIA M-70

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	891	Zalewski Henryk	Sobótka	110	22:27
2	213	Palczak Józef	Wrocław	177	24:30
3	1997	Gręda Józef	Syców	201	24:51
4	1294	Szczeniak Józef	Kobierzyce	236	25:41
5	231	Kaszuba Edward	Wrocław	241	25:48
6	1226	Przybylski Czesław	Pszemno	294	27:05
7	1689	Wanat Waclaw	Wrocław	310	27:38
8	1948	Dubij Leon	Wrocław	313	27:43
9	1648	Pater Zbigniew	Wrocław	398	33:42
10	2069	Pawlaczyk Marian	Wrocław	401	33:45

KATEGORIA K-12

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	975	Delimat Cytyna	Wrocław	18	22:57
2	952	Ploch Weronika	Wrocław	31	24:30
3	1784	Gula Wiktoria	Kobierzyce	43	25:25
4	2204	Stasienko Jagoda	Wrocław	52	26:00
5	1715	Duczemińska Karolina	Wrocław	61	26:30
6	1125	Łaska Karolina	Wrocław	62	26:32
7	630	Żądło Dominika	Niemil	75	27:09
8	1583	Ochalik Dominika	Wrocław	88	28:14
9	246	Anaszewska Weronika	Wrocław	140	31:04
10	1520	Łuczak Joanna	Oleśnica	165	32:57

KATEGORIA K-16

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	2211	Stawarz Karolina	Oleśnica	7	20:33
2	1325	Adamska Joanna	Wrocław	9	20:59
3	2230	Pańkowska Aleksandra	Gierszowice	25	23:48
4	1638	Jaloszynska Magda	Niemil	36	24:57
5	1137	Łaska Ola	Wrocław	54	26:05
6	1712	Majcher Anna	Radwanice	66	26:41
7	294	Sawicka Barbara	Wrocław	76	27:17
8	2224	Kuźniewicz Kasia	Bielawa Wrocławskie	80	27:35
9	224	Łabuda Oliwia	Kędzierzyn-Koźle	82	27:49
10	1509	Krajewska Tamara	Spallice	85	27:58

KATEGORIA K-20

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	1771	Ptashuk Katsiryna	Minsk Blr	2	18:30
2	342	Olijnyk Swietlana	Syców	4	19:50
3	473	Łukijaniuk Marta	Wrocław	5	20:16
4	1892	Romanowska Justyna	Kąty Wrocławskie	8	20:54
5	1501	Wojtanowska Paulina	Bielawa	10	21:14
6	974	Isaieva Alona	Wrocław	11	21:26
7	1800	Obstój Karolina	Kielczów	12	21:27
8	2269	Hołubowicz Anita	Lwówek Śląski	15	22:32
9	1980	Kuligowska Małgorzata	Wrocław	19	23:01
10	1882	Hnatiuk Anna	Olawa	20	23:04

KATEGORIA K-30

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	428	Dashkevich Anastasiya	Minsk Blr	1	18:05
2	342	Olijnyk Swietlana	Winnica Ukr	3	18:41
3	1120	Shchensna- Radzikowska Halyna	Świdnica	6	20:26
4	1084	Grzeszkowiak Anna	Wałbrzych	13	21:55
5	1365	Łowicka Magdalena	Wrocław	14	22:13
6	1045	Kochman Katarzyna	Wrocław	16	22:42
7	1089	Krężel Jolanta	Wrocław	17	22:57



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

biegaczy. Przed każdym biegiem dyrektor zawodów Rafał Tomczak, czy pełniący rolę porządkowych członkowie prezydium ZR Marek Kaleta i Bogusław Jurgielewicz drobniawo sprawdzali czy zawodnicy mają zawiązane buty i czy zachowano na starcie należyty odstęp między rzędami, tak aby nie doszło do niefortunnych upadków na trasie. Oczywiście nie obyło się bez takich przypadków, ale obecni na Biegu ratownicy medyczni szybko pomogli kilorgu zawodnikom.

Laur dla zwycięzców

Ale nie wszystko przed południem koncentrowało się jedynie na bieganiu. W tym samym czasie pod sceną nad Odrą, na terenach Hotelu Wodnik odbywały się pierwsze dekoracje zwycięzców. Młodzicy w poszczególnych kategoriach wiekowych z rąk przedstawicieli sponsorów odbierali cenne nagrody rzeczowe, ale dla wielu zapewne najcenniejszy był moment gdy na podium wznosili nad głowę puchar skupiając na sobie uwagę zebranych. – Puchar postawicie na półce i zapomnicie, a nagrody rzeczowe was ciekawia już teraz – komentował prowadzący ceremonię dekoracji Radosław Mechliński. Wraz z didżejami (DJ Krak i DJ Wujo) zadbał o stworzenie odpowiedniej słowno-muzycznej oprawy towarzyszącej wręczaniu nagród. Stopniując napięcie i zachęcając licznie zebranych rodziców,

nauczycieli, opiekunów i kolegów z klasy do oklaskiwania młodych sportowców przyczynili się do stworzenia znakomitej atmosfery. Między ceremoniami dekoracji można było coś zjeść, podziwiać statki na Odrze oraz wziąć udział w konkursach przyrodniczych organizowanych np. przy stoisku Nadleśnictwa w Miękinii czy jednej z ekologicznych organizacji.

Jak zawsze emocje prze południowym Biegiem Głównym



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



8	1169	Borowicz Beata	Olawa	22	23:16
9	1021	Siwek Edyta	Pisarzowice	24	23:26
10	946	Pieluszyńska Agnieszka	Sobótka	30	24:10

KATEGORIA K-40

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	1434	Pancylejko Beata	Opole	28	24:07
2	1405	Pawlikowska Anna	Wrocław	29	24:10
3	1230	Hazubska Anna	Trzebnica	32	24:31
4	1112	Strauchold Anna	Kamieniec	38	25:06
5	973	Krasoń Sylwia	Sobótka	39	25:17
6	1374	Ziółkowska Longina	Jutrosin	47	25:41
7	1873	Musiał Monika	Wrocław	57	26:13
8	1495	Kucharska Beata	Oborniki Śląskie	60	26:27
9	1349	Sikoń-Wilczyńska Magdalena	Wrocław	67	26:42
10	1665	Jastrzębska Agnieszka	Wrocław	72	26:52

KATEGORIA K-50

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	1780	Rajczyba Małgorzata	Wrocław	21	23:16
2	985	Stankiewicz Iwona	Sobótka	55	26:09
3	932	Frydecka Elżbieta	Żródła	63	26:33
4	1685	Twardowska Mariola	Międzyzlesie	71	26:51
5	2227	Drużyłowska Ewa	Wrocław	99	28:59
6	2245	Chojnacka Bożena	Wrocław	130	30:36
7	1196	Urbańska-Krawczyk Izabela	Kamieniec	159	32:13
8	1622	Szóstak Marzena	Jelcz-Laskowice	170	33:12
9	1960	Bijak Dorota	Wrocław	171	33:14
10	1634	Domino Małgorzata	Wrocław	183	33:30

KATEGORIA K-60

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	2081	Koszykowska Elżbieta	Oborniki Śląskie	44	25:33
2	1097	Łabuz Ewa	Wrocław	87	28:07
3	1399	Leszczyńska Bożena	Niemodlin	138	31:03
4	2138	Sikorska Irena	Wrocław	168	33:06
5	1958	Domaradzka Iwona	Oleśnica	232	38:12
6	1253	Tubicz Anna	Wrocław	234	38:22
7	1458	Siemaszko Bożena	Wrocław	235	38:22
8	1968	Stankiewicz Barbara	Sobótka	250	43:59
9	283	Bugajska Maria		251	49:38

BIEG MŁODZIKÓW

KATEGORIA DZ-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	733	Wróbel Marta	Szkoła Podstawowa nr 46	3:56
2	1243	Rekowska Wiktoria	Szkoła Podstawowa nr 72	4:00
3	1990	Kicińska Anna	Szkoła Podstawowa w Kamieńcu Wrocławskim	4:01
4	838	Lipowiecka Barbara	Szkoła Podstawowa Bystrzyca Olawska	4:01
5	778	Madej Weronika	Szkoła Podstawowa nr 76	4:16
6	1663	Grechowicz Helena	Wrocław	4:19
7	487	Kolendowicz Emilia	Szkoła Podstawowa nr 91	4:23
8	2336	Ziolo Małgorzata	Szkoła Podstawowa nr 25	4:25
9	760	Jaszczak Weronika	Szkoła Podstawowa nr 76	4:26
10	683	Złocka Jagoda	Szkoła Podstawowa nr 17	4:35

KATEGORIA DZ-11

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	738	Buk Matylda	Szkoła Podstawowa nr 76	4:04
2	1978	Adamek Maja	Oborniki Śląskie	4:08
3	566	Klamka Marlena	Szkoła Podstawowa w Żórawinie	4:10
4	953	Ploch Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 91	4:12
5	688	Czeraniak Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 46	4:22
6	788	Musiał Julia	Szkoła Podstawowa nr 76	4:27
7	779	Marczyńska Eliza	Szkoła Podstawowa nr 76	4:27
8	507	Maroszek Maja	Szkoła Podstawowa nr 91	4:34
9	718	Pająk Wiktoria	Szkoła Podstawowa nr 46	4:34
10	741	Cichosz Maria	Szkoła Podstawowa nr 76	4:37

KATEGORIA DZ-10

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	567	Kozieł Julita	Szkoła Podstawowa w Żórawinie	4:21
2	557	Wysoczańska Urszula	Szkoła Podstawowa nr 91	4:22
3	2014	Zając Daria	Królikowice	4:25
4	659	Pronobis Paulina	Szkoła Podstawowa nr 17	4:27
5	616	Idziak Kinga	Szkoła Podstawowa nr 17	4:28
6	2000	Pudło Nela		4:28
7	717	Owczarzak Helena	Szkoła Podstawowa nr 46	4:31
8	1107	Kucharska Julia	Wysoka	4:32
9	761	Kabzińska Marysia	Szkoła Podstawowa nr 76	4:39
10	809	Słomka Milena	Szkoła Podstawowa nr 76	4:39

KATEGORIA DZ-9

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2005	Pajęcka Lena	Domasław	4:00
2	489	Borowiec Aleksandra	Szkoła Podstawowa nr 91	4:28
3	699	Karsznia Dominika	Szkoła Podstawowa nr 46	4:35
4	842	Jazienicka Weronika	Szkoła Podstawowa Bystrzyca Olawska	4:47
5	420	Pawłowska Emilia	Szkoła Podstawowa nr 85	4:48
6	1686	Skulimowska Katarzyna	Szkoła Podstawowa Nr 22	4:52
7	753	Głowiak Michalina	Szkoła Podstawowa nr 76	4:52
8	1531	Maciejewska Julia	Wrocław	4:54
9	2004	Gil Natalia	Wrocław	4:55
10	646	Mordalska Julia	Szkoła Podstawowa nr 17	5:01

KATEGORIA DZ-8

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	960	Rogus Małgorzata	Wrocław	4:45
2	1131	Borowiec Aleksandra	Siedlęcin	4:51
3	1884	Belcak Weronika Rebecca	Długoleka	4:52
4	472	Poprawa Aleksandra	Wrocław	5:02
5	1934	Pezda Magdalena	Wrocław	5:02
6	2021	Szatłowska Martyna	Szkoła Podstawowa 118	5:06
7	2282	Rygiel Agata	Szkoła Podstawowa nr 25	5:09
8	2024	Kołodziejska Zuzanna	Kamieniec Wrocławski	5:10
9	802	Radziszewska Maria	Szkoła Podstawowa nr 76	5:13
10	622	Knopek Jagoda	Szkoła Podstawowa nr 17	5:14



sięgnęły zenitu, gdy ogłoszono rozstrzygnięcie konkursu dla najliczniej reprezentowanej szkoły i przedszkola.

Chwila przerwy dla oglądających całodzienne zmagania nastąpiła w porze obiadowej. O 16 ruszył Bieg Główny. Dla wielu było to znakomite przetarcie przed niedzielnym Maratonem Wrocławskim, a dla innych była to ta najważniejsza impreza sportowa roku – rozgrywany na dystansie 5, 2 km Bieg Solidarności. Od kilku lat czołowe miejsca zarówno wśród pań i panów zdobywają sportowcy z Ukrainy i Białorusi, nie inaczej było i w tym roku. Triumfowali Mikołaj Jukimczuk i Anastazja Daszkiewicz.

Krótko po godzinie 16 ponad tysiąc osób wystartowało po zwycięstwo, w zawodach sportowych,

ale i z samym sobą. Popołudniowy skwar dawał się we znaki. Kto jednak był na mecie ten widział, że przez męczone twarze przebiegała radość i dumy z ukończonego biegu.

Regeneracja na trawie, na ławce, z rodziną, wśród przyjaciół i ... dalsze emocje związane z dekoracją zwycięzców Biegu oraz poszczególnych kategorii oraz losowanie cennych nagród rzeczowych, w tym sprzętu AGD. Czy można było już

iść do domu? Oczywiście nie, bo przecież tradycyjnie przy tak pięknym letnim wieczorze była okazja do tanecznej zabawy.

Organizatorzy Biegu od dawna starają się, aby żaden uczestnik nie wrócił z pustymi rękoma i dlatego obok nagród dla zwycięzców niewątpliwą pamiątką z tego dnia był medal wieszany na szyi każdego, kto dobiegł do mety.

MARGIN RACZKOWSKI



KATEGORIA DZ-7

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2399	Skóra Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 25	4:52
2	2284	Stępień Maria	Szkoła Podstawowa nr 40	4:52
3	1242	Dżugaj Martyna	Dąbrowa	4:58
4	390	Kalużyńska Nikola	Szkoła Podstawowa nr 85	5:14
5	2415	Filarowska Adrianna	Wrocław	5:18
6	547	Truszkowska Anna	Szkoła Podstawowa nr 91	5:18
7	1240	Romanow Amelia	Radwanice	5:25
8	2015	Zając Kinga	Królikowice	5:31
9	500	Łaskawy Antonina	Szkoła Podstawowa nr 91	5:34
10	859	Bąk Aleksandra	Zespół Szkół w Siedlcu	5:35

KATEGORIA CH-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1731	Ceregra Jakub	Szkoła Podstawowa nr 20	3:47
2	1742	Bokas Olaf	Szkoła Podstawowa nr 63	3:51
3	849	Węgiełek Piotr	Olawa	3:54
4	384	Gajek Filip	Szkoła Podstawowa nr 85	3:55
5	827	Walczyński Maksymilian	Szkoła Podstawowa nr 76	3:55
6	2394	Górecki Piotr	Szkoła Podstawowa nr 25	3:57
7	1505	Drzazga Szymon	Wrocław	4:01
8	2291	Moszakowski Adrian	Szkoła Podstawowa nr 34	4:02
9	2423	Dul Patryk	Środa Śląska	4:02
10	596	Brzozowski Bartosz	Szkoła Podstawowa nr 17	4:04

KATEGORIA CH-11

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1657	Jaworski Oliwier	Szkoła Podstawowa nr 19	3:34
2	2411	Sokolowski Wiktor	Wrocław	3:37
3	839	Kołodziej Patryk		4:01
4	692	Godzik Bartosz	Szkoła Podstawowa nr 46	4:06
5	2147	Kucharski Filip	Wrocław	4:08
6	1258	Hnat Jędrzej	Wrocław	4:09
7	1814	Wojciechowski Kuba	Wysoka	4:13
8	642	Malczyk Tomasz	Szkoła Podstawowa nr 17	4:13
9	634	Kubatek Fabian	Szkoła Podstawowa nr 17	4:15
10	787	Morawiec Adam	Szkoła Podstawowa nr 76	4:15

KATEGORIA CH-10

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1092	Baj Maciej	Wrocław	3:57
2	2068	Pancylejko Adam	Opole	3:57
3	1691	Gawłowicz Piotr	Wrocław	4:01
4	2146	Surmiak Cezary	Wrocław	4:02
5	2318	Kucharski Mateusz	Oborniki Śląskie	4:06
6	481	Goldberg Jakub	Szkoła Podstawowa nr 91	4:07
7	660	Rabenda Jakub	Szkoła Podstawowa nr 17	4:12
8	1371	Kryjom Emanuel	Szkoła Podstawowa nr 99	4:13
9	1737	Graczyk Dawid	Wrocław	4:17
10	939	Papiór Wojciech		4:18

KATEGORIA CH-9

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1754	Wrzesiński Mikołaj	Wrocław	4:03
2	551	Witczak Jan	Szkoła Podstawowa nr 91	4:12
3	1357	Buszewski Eryk	Wrocław	4:13
4	537	Strączek Maximilian	Szkoła Podstawowa nr 91	4:16
5	451	Wiatrowski Kazimierz	Szkoła Podstawowa nr 85	4:16
6	882	Matkowski Michał	Szkoła Podstawowa nr 37	4:24
7	2072	Dyba Artur	Wrocław	4:24
8	2106	Wilkievicz Jan	Szkoła Podstawowa nr 113	4:27
9	980	Szachewicz Adam	Wrocław	4:32
10	2414	Woloszyn Mateusz	Szkoła Podstawowa w Jerzmanowej	4:34

KATEGORIA CH-8

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	383	Forsztega Wiktor	Szkoła Podstawowa nr 85	4:24
2	1675	Popek Kacper	Szkoła Podstawowa nr 91	4:25
3	506	Malarz Dawid	Szkoła Podstawowa nr 91	4:27
4	1792	Wrzesiński Franciszek	Wrocław	4:27
5	1134	Kozyra Mateusz	Szkoła Podstawowa nr 42	4:32
6	774	Lesiak Maciej	Szkoła Podstawowa nr 76	4:35
7	2301	Jarosz Wiktor	Szkoła Podstawowa nr 25	4:35
8	795	Piotrowicz Iwo	Szkoła Podstawowa nr 76	4:35
9	510	Najbar Piotr	Szkoła Podstawowa nr 91	4:36
10	545	Szputiuk Kacper	Szkoła Podstawowa nr 91	4:38

KATEGORIA CH-7

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	560	Zawadzki Jan	Szkoła Podstawowa nr 91	4:37
2	1736	Graczyk Szymon	Wrocław	4:50
3	502	Łojczuk Mateusz	Szkoła Podstawowa nr 91	5:00
4	715	Maziarczyk Piotr	Szkoła Podstawowa nr 46	5:00
5	1976	Kasprzykowski Szymon	Szkoła podstawowa nr 17	5:03
6	2424	Martyniszyn Antoni	Szkoła Podstawowa nr 91	5:04
7	1687	Skulimowski Tomasz	Szkoła Podstawowa nr 22	5:08
8	1688	Stawarz Jędrzej	Szkoła Podstawowa nr 34	5:10
9	2341	Piekarski Antoni		5:12
10	1727	Świtła Tomek	Szkoła Podstawowa nr 42	5:12

BIEG DZIECI

KATEGORIA DZ-6

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówkamiejscowość	Czas
1	2339	Bób Aleksandra	Wrocław	4:40
2	338	Szczurowska Maja	Przedszkole nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	4:41
3	1779	Paszowska Pola	Szkoła Podstawowa nr 34	4:43
4	1	Alczyk Antonina	Przedszkole nr 22 Muchoborek	4:45
5	53	Szmyd Milena	Przedszkole nr 22 Muchoborek	4:49
6	113	Kotowska Zofia	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarski	4:49
7	721	Budzik Alicja	Szkoła Podstawowa nr 5	4:52
8	27	Kucharczyk Oliwia	Przedszkole nr 22 Muchoborek	4:54
9	52	Szmyd Martyna	Przedszkole nr 22 Muchoborek	4:57
10	257	Morawiec Agatka	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	4:58



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Anastazja Daszkiewicz

FOT. JANUSZ WOLNIAK



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Mikołaj Jukimczuk

FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Zwyciężczynie w kategorii związkowej: Halyna Shchensna-Radzikowska i Betata Kucharska.



Rafał Tomczak - prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ "S"

FOT. JANUSZ WOLNIAK



Zwycięzcy w kategorii związkowej (Memoriał A. Kańskiego): Marcin Stępień (I miejsce), Robert Walkowiak (II) i Jerzy Jagielski.

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Atrakcje po biegu



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Na zwycięzców czekały wspaniałe puchary



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Porządku pilnowali funkcjonariusze Straży Miejskiej



FOT. JANUSZ WOJNIAK

Leśnicy bardzo szybko rozdali sadzonki drzew



FOT. JANUSZ WOJNIAK

Dzieci miały frajdę podczas zajęć plastycznych

Tradycyjnie po południe i wieczór związkowcy poświęcili na spotkania integracyjne. Niektórzy właśnie tylko w ten jedyny dzień w roku mają czas, by ze sobą dłużej się spotkać. Było oczywiście grillowanie, były tańce i nocne Polaków rozmowy. Zabawa na świeżym powietrzu była znakomita, bo wrzesień był wyjątkowo ciepły, całą noc.

Wśród bawiących się były całe rodziny, były grupy zakładowe i była radość. Za stołami z dumą siedzieli udekorowani zwycięzcy Biegu Solidarności, bo przecież wszyscy, którzy go ukończyli mogli się czuć jakby stali na podium.

Warto jeszcze dodać, że miejsce zabawy było pięknie udekorowane banerami NSZZ „Solidarność”. Przewodniczący Kazimierz Kimso i dyr. Biegu Danuta Utrata serdecznie dziękowali działaczom i pracownikom Zarządu Regionu, którzy przyczynili się do wspaniałej organizacji tej imprezy.

Przed nami kolejny bieg i kolejny festyn za rok, oby równie udany.

jw

KATEGORIA DZ-5

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówkamiejscowość	Czas
1	305	Czajkowska Gabriela	Przedszkole nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	5:08
2	26	Kubczak Lucja	Przedszkole nr 22 Muchoborek	5:23
3	315	Hasiak Magdalena	Przedszkole nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	5:27
4	198	Wolińska Lena	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	5:28
5	266	Witulska Milena	Smolec	5:30
6	217	Furgala Lena	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	5:31
7	353	Kuśmierczak Dagmara	Przedszkole nr 9	5:33
8	155	Piątek Natalia	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	5:36
9	178	Staniów Zofia	Przedszkole Nr 50 Mały Kolejarz	5:37
10	1643	Stelmaszak Maria	Wrocław	5:39

KATEGORIA CH-6

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówkamiejscowość	Czas
1	947	Buonik Łukasz	Wrocław	4:11
2	1597	Filarski Eryk	Wrocław	4:30
3	700	Karsznia Michał	Szkoła Podstawowa nr 46	4:31
4	101	Hordejuk Fabian	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	4:33
5	1886	Siodłowski Igor	Wrocław	4:34
6	70	Abadziej Wiktor	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	4:43
7	1816	Plocharz Antoni	Siechnice	4:43
8	351	Glabik Borys	Przedszkole nr 9 Wrocław	4:44
9	978	Królikowski Michał	Wrocław	4:45
10	270	Radziejewski Dawid	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	4:49

KATEGORIA CH-5

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówkamiejscowość	Czas
1	245	Maj Jakub	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	4:42
2	116	Kozłowski Michał	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	4:48
3	98	Giudici Antoni	Przedszkole nr 50 Mały Kolejarz	4:58
4	65	Dopierala Piotr	Przedszkole nr 29	5:13
5	39	Pacak Szymon	Przedszkole nr 22 Muchoborek	5:15
6	234	Kostek Dawid	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	5:15
7	242	Lorek Adam	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	5:17
8	1617	Kuźniak Antoni	Chrząstawa Wielka	5:22
9	299	Arabadzis Nikos	Przedszkole nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	5:22
10	292	Węclawski Patryk	Przedszkole nr 56 Niezapominajka	5:30



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Świetnie bawiły się dzieci, dla których przygotowano ciekawe konkursy



FOT. JANUSZ WOJNIAK

Upał potęgował pragnienie



FOT. PAVEŁ CHABIŃSKI

PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY BIEGU



SPONSORZY BIEGU



ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE, KTÓRE WSPARŁY FINANSOWO BIEG

- Oddziałowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 616 Pracowników Telekomunikacji we Wrocławiu
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 27 Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 2334 GKN Driveline Polska Sp. z o.o.
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 1288 Pracowników Gminy Wrocław
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 12 Hutmen SA
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 3 Hamilton Sundstrad
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 31 Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta
- Sekretariat Ochrony Zdrowia
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 76 Wrocławskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” SA
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” nr 561 Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław - Fabryczna
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 102 Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław – Krzyki
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 2330 Pracowników „Nordis” Chłodnie Polskie Sp. z o.o.
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 263 Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. J. Mikulicza-Radeckiego
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 2218 Clinico Medical Sp. z o.o.
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 269 E&S Industry – Cussons
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 18 Polar Whirlpool Polska Sp. z o.o.
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” 1954 Pfeifer & Langen Polska SA Zakład „Cukrownia Góra Śląska”
- Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 115 Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Sp. z o.o.
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” 2235 Pracowników Wrocławskiego Przeds. Budownictwa Przemysłowego Nr 2 „Wrobis” SA
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 2238 PKP Cargo SA Dolnośląski Zakład Spółki we Wrocławiu
- Terenowa Organizacja Związkowa Nr 2123 NSZZ „Solidarność” Wrocław
- Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Nr 2211 Pracowników Volvo Polska Sp. z o.o.



PATRONAT MEDIALNY



Prace na wysokości

Przez pojęcie praca na wysokości rozumiemy prace wykonywane na rusztowaniach, pomostach, podestach, słupach masztach konstrukcjach budowlanych, stropach, kominach, drabinach, klamrach i innych podwyższeniach - ogólnie na wszelkiego rodzaju powierzchniach znajdujących się na wysokości co najmniej 1,0 m nad poziomem terenu lub poziomem podłogi.

Do prac na wysokości nie zalicza się pracy na powierzchni, niezależnie od wysokości, na jakiej się znajduje pracownik, jeżeli powierzchnia ta jest osłonięta ze wszystkich stron do wysokości co najmniej 1,5 m pełnymi ścianami (w tym z oknami) albo wyposażona jest w inne stałe konstrukcje lub urządzenia chroniące pracowników przed upadkiem z wysokości.

Przy organizowaniu stanowisk pracy na wysokości należy stosować zabezpieczenia wynikające z rozporządzeń właściwych ministrów i norm.

Przystępując do prac, przy których grozi upadek z wysokości, należy w zależności od charakteru prac wybrać metodę gwarantującą bezpieczne ich wykonanie, a także dobrać zespół pracowników mających stosowne umiejętności i doświadczenie.

Do ich wykonywania mogą być zatem dopuszczeni pracownicy, którzy:

- odbyli szkolenie w zakresie bhp oraz instruktaż stanowiskowy zapoznający ich z charakterem prac na wysokości, zagrożeniami związanymi z wykonywanymi przez nich czynnościami, możliwymi skutkami zagrożeń oraz głównymi przyczynami wypadków,
- posiadają aktualne orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na wysokości,
- umieją posługiwać się przydzielonymi im środkami ochrony indywidualnej oraz urządzeniami zabezpieczającymi,
- umieją bezpiecznie obsługiwać podstawowe urządzenia służące do transportu poziomego i pionowego, w tym mają odpowiednie uprawnienia kwalifikacyjne.

Stanowiska pracy na wysokości winny być zabezpieczone balustradą z poręczą ochronną na wysokości 110 cm, deską krawężnikową o wysokości 15 cm oraz poręczą pośrednią w połowie wysokości. Jeżeli ustawienie balustrad jest niemożliwe lub nieuzasadnione (np. przy krótkotrwałych robotach, wykonywane przejściowo), należy stosować inne skuteczne zabezpieczenia pracowników przed

upadkiem z wysokości, np. środki ochrony indywidualnej, takie jak szelki bezpieczeństwa z linkami bezpieczeństwa przymocowanymi do stałych elementów konstrukcji o odpowiedniej wytrzymałości.

Rusztowania i pomosty muszą mieć odpowiednią wytrzymałość, o czym winna informować tabliczka o dopuszczalnej nośności.

Zagrożenie upadkiem z wysokości może nastąpić przy:

- wznoszeniu konstrukcji obiektów budowlanych, podczas montażu słupów, stropów, ścian, dachów,
- montażu biegów i wspomników klatek schodowych, podestów, balkonów, a także w czasie montażu i demontażu barier ochronnych i balustrad,
- wykonywaniu robót elewacyjnych budynku z rusztowań i pomostów roboczych, pokryć dachowych, montażu i demontażu rusztowań, prac wykończeniowych i instalacyjnych wykonywanych za pomocą drabin,
- podczas pracy w miejscach, gdzie istnieje możliwość spadania z góry różnych przedmiotów, narzędzi i materiałów budowlanych.

Zapewnienie bezpieczeństwa pracowników podczas prac wykonywanych na wysokości zależy od:

- prowadzenia prac ściśle według dokumentacji technologiczno-organizacyjnej i opracowanego harmonogramu prac,
- przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa pracy na wysokości, zgodnie z opracowanymi instrukcjami bezpieczeństwa montażu, przepisami ogólnymi i szczegółowymi dotyczącymi bhp oraz normami,
- wyposażenia zespołu pracowników w obowiązujące ochrony indywidualne oraz kontroli ich stosowania przez pracowników,
- dokonywania kontroli (przeглядów) stanowisk pracy na wysokości, a zwłaszcza prawidłowości usytuowania i zamocowania urządzeń zabezpieczających,

- wyznaczenia stref niebezpiecznych przy budynkach, budowalach, na placach budowy oraz oznaczenia ich znakami ostrzegawczymi.

Zabezpieczanie pracowników przed upadkiem z wysokości wymaga także przestrzegania następujących zasad:



- każde stanowisko pracy położone na wysokości należy zabezpieczyć barierkami ochronnymi z deską krawężnikową,
- przy pracach krótkotrwałych i gdy nie ma możliwości wykonania barier, należy stosować sprzęt ochrony indywidualnej,
- przy pracach na szerokich płaszczach (np. stropach) należy stosować słupki, umocowane na

- stałe do stropu w odległości 1 m od jego krawędzi, połączone linami,
- codziennie przed rozpoczęciem pracy należy sprawdzić ogólny stan rusztowań, zwłaszcza pomostów roboczych i barier ochronnych,
- należy wykonać bezpieczne wejścia i zejścia z rusztowań po drabinach ustawionych w ciągach komunikacyjnych,
- otwory technologiczne, np. włazy na dach, otwory w stropach dla szybów dźwigowych i klatek schodowych należy zabezpieczyć stabilnymi pokrywami lub ustawić wokół bariery ochronne,

równocześnie, pod warunkiem zastosowania odpowiedniego zabezpieczenia, np. szczelnego daszka ochronnego. Prace nie powinny odbywać się w jednej linii w pionie.

Zabezpieczenie pracowników przed spadającymi przedmiotami wymaga przestrzegania następujących zasad:

- wejścia do budynków i przejścia wzdłuż rusztowań powinny być zabezpieczone mocnymi i szczelnymi daszkami ochronnymi zamocowanymi na wysokości min. 2,5 m od ziemi, ze spadkiem 45° w kierunku źródła zagrożenia,
- w miejscach zagrożonych spadaniem przedmiotów lub materiałów należy wyznaczyć strefę niebezpieczną, odpowiednio ją oznakować i ogrodzić poręczami bądź zabezpieczyć daszkami ochronnymi, strefa niebezpieczna nie może wynosić mniej niż 1/10 wysokości, z której mogą spadać przedmioty lub materiały — jednak nie mniej niż 6 m,
- transport pionowy materiałów (w tym na rusztowanie) winien odbywać się w sposób bezpieczny, tj. wykluczający możliwość przechodzenia lub przebywania pod podnoszonym materiałem (ciężarem),
- przestrzeganie zakazu zrzucania z rusztowań, nawet z niewielkiej wysokości, gruzu, resztek materiału, narzędzi, elementów rusztowania w trakcie jego demontażu.

PAWEŁ CHABIŃSKI

Sport

Grali w ping-ponga

W sobotę 17 września w Dolnośląskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 13 dla Niewidomych i Słabowidzących we Wrocławiu przy ul. Kamiennogórskiej 16 już po raz czwarty odbył się Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Koła NSZZ „Solidarność”. Wydarzenie to na stałe weszło w kalendarz wydarzeń szkolnych i cieszy się dużą popularnością. Turniej otworzył Piotr Drozd – wiceprzewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław Krzyki, która jest głównym sponsorem Turnieju. W czasie rozgrywek można było oglądać wiele zaciętych i pasjonujących pojedynków. Turniej charakteryzuje się nie tylko zaciętością meczów,

ale także dobrą zabawą i ciekawymi nagrodami. Stąd właśnie bierze się duże zainteresowanie tym wydarzeniem. Puchar i medale ufundowa-

łało Dolnośląskie Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność”.

PIOTR DROZD



Katarzynie Janiszewskiej wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław – Krzyki

Solidarność będzie do końca świata

W Święto Wolności i Solidarności, 31 sierpnia br., w Klubie Muzyki i Literatury odbył się panel dyskusyjny pt. „Godność równa się „Solidarność”. Prowadzący spotkanie Janusz Wolniak do udziału w nim zaprosił Kazimierza Kimso, Jerzego Langerę, Danutę Utratę, prof. Włodzimierza Suleję oraz ks. Stanisława Pawlaczka.

Dlaczego właśnie wówczas, w 1980 r. doszło do przesilenia, do tak masowych protestów, że władza przynajmniej na jakiś czas ustąpiła i zaniechała od razu siłowego rozwiązania?

Prof. Włodzimierz Suleja: Pierwszy opór zaistniał tuż po



Prof. Włodzimierz Suleja – od początku związany z dolnośląską „Solidarnością”, autor wielu naukowych monografii, w tym o „Solidarności” i Józefie Piłsudskim, były dyr. IPN we Wrocławiu

narzuceniu systemu po II wojnie światowej i został wyjątkowo brutalnie stłumiony. Mnóstwo ludzi było zmuszonych do opuszczenia swoich ziem. To podstawa do tego, co działo się później. Od 1956 roku cyklicznie zaczynają się wybuchy społeczne. To były kolejne fale, które biły w mury tego systemu. Mamy rok 1970, bardzo krwawy, znakomicie pokazany w filmie Krauzego „Czarny czwartek”, a później następuje taka pozorna liberalizacja, gdzie mamy ostatnie przyzwolenie społeczne, że można jeszcze eksperymentów społecznych dokonywać. Wówczas poluzowano pewne prawo, jak choćby możliwość wyjazdu za granicę. Potem następuje moment wybitnie kluczowy czyli wybór krakowskiego kardynała na papieża i Jego pierwsza pielgrzymka do Polski. Wtedy społeczeństwo w czerwcu 1979 roku zobaczyło ilu ludzi jest przeciwnych temu systemowi. Kiedy zaś w 1980 roku nastąpił wybuch, bariera informacyjna na początku była bardzo szczelna. Władze próbowały to powstrzymać, pieniędzmi, obietnicami. Negocjacje dla władzy znaczyły jedynie jak sobie podporządkować to, co wymykało się spod kontroli. Podpisanie porozumień, najpierw w Szczecinie, potem w Gdańsku, było pewnym punktem wyjścia, jeszcze nicze-

go nie przesądzało. Pojawiło się wówczas przekonanie, że musi być zmiana, i to nie tylko w sferze bytowej, socjalnej, ale w kwestii pozaszanowania własnego siebie. Wtedy lżej się zaczęło oddychać, zaczęło przywracać godność i podmiotowość człowieka.

Jerzy Langer: Dobrze pamiętam z dzieciństwa, kiedy się wymieniało informacjami z Radia Wolna Europa, kiedy ktoś na kogoś doniósł i już się takiej osoby nie widziało. Kolejne wybuchy, najczęściej krwawo tłumione nie kończyły się efektami, na które ludzie czekali. Dlaczego akurat udało się w Sierpniu? Są osoby, które twierdzą, że wszystko zawdzięczamy KOR-wi, związkom zawodowym, które łączyły się na Wybrzeżu czy na Śląsku. Ja zgadzam się z tezą, którą wygłosił prof. Suleja, że naprawdę przełom nastąpił z chwilą wyboru



Jerzy Langer – ikona wałbrzyskiej „Solidarności”, były wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, obecnie działacz PiS

naszego Papieża. Pamiętam o czym mówiono wtedy w zakładach pracy, jak staliśmy się wtedy wszyscy dumni, że Polak zostaje głową kościoła katolickiego. Dzisiaj pewnie ojców tego sukcesu jest więcej. Kiedy 16 lat byłem w Gdańsku, wielokrotnie doświadczyłem jak różne jest spojrzenie na naszą przeszłość. Przy okazji budowy Europejskiego Centrum Solidarności z ust Bogdana Borusewicza usłyszałem pytanie co wspólnego z „Solidarnością” ma Jan Paweł II. Odpowiedziałem mu m.in. że doskonale pamiętam portret papieża i krzyż wiszący na bramie Stoczni Gdańskiej. Narodziny „Solidarności” to efekt tego domina, które się układało przez te całe lata PRL-u. Związek „Solidar-

ności” ze społeczną nauką Kościoła był bardzo silny.

Kazimierz Kimso: Pamiętam z dzieciństwa takie spotkania, rodzinne rozmowy, którym się przysłuchiwałem, kiedy mówili o przeszłości, o tym jak żyli na Kresach, jak było w czasie II wojny światowej, jak część rodziny została tam na Wschodzie. Wiedziałem jak byli tam traktowani, jak przeżywali tę całą kolektywizację. Mój dziadek z bab-



Kazimierz Kimso – przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, członek Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

cią przyjechali do Polski dopiero w 1957 roku. To wszystko wtedy, co słyszałem w szkole, w propagandzie mediów pokazywało istnienie dwóch rzeczywistości. Jedna była prawdziwa a druga zakłamana, gdzie pewnych tematów w ogóle się nie poruszało, np. Katyń. Ten dualizm powodował rodzaj swobodnego buntu. W końcu mogliśmy w 1980 roku zacząć mówić jednym językiem, w sposób otwarty. Pamiętam te nasze rozmowy dotyczące godności. Dochodziliśmy do wniosku, że władza w ogóle nie traktuje nas poważnie, bo nawet na poziomie zakładu pracy nikt z nami nie rozmawia. Takie odczucia towarzyszyły mi w sierpniu 1980 roku. Nastąpił przełom, bo w końcu w sposób otwarty można było rozmawiać na wszystkie tematy. To był prawdziwy powiew wolności i poczucie odzyskiwanej godności.

Danuta Utrata: Ja wtedy się uczyłam, studia były przede mną. Zastanawiałam się, że wtedy rodziła się potrzeba wolności. Pamiętam takie sceny, gdzie kiedy stawali przed dziadkami, rodzicami i było pytanie kto ty jesteś? Mówiono –

stań wyprostowany, jesteś Polakiem. Kiedy trenuję piłkę siatkową, wyjeżdżamy za granicę i widzę jakie są problemy z otrzymaniem paszportu. Kiedy jestem w NRD, wchodzę do sklepu, gdzie na półce leżą rzędy szczoteczki do zębów. Prośba rodziny była, by kupić takie szczoteczki. Wydaję tę moją dietę



Danuta Utrata – przewodnicząca Międzyzakładowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, członek Prezydium Sekcji Krajowej Oświaty

na te szczoteczki, ale jestem szczęśliwa, ale tylko do pewnego momentu. Kiedy podchodzę do kasy, widzę w oczach pani taką litość. I ja się czuję niesamowicie poniżona. Dlaczego ja muszę jechać do Niemiec, by kupić tę głupią szczoteczkę. Inna scena, to kiedy jestem w Czechach. Widzę pomarańcze, które u nas trafiały tylko na święta, a tam jest napis – Polakom się nie sprzedaje. Tam znowu poczucie godności zostało zdeptane po raz kolejny. Przypominam sobie jeszcze stan wojenny, godzinę milicyjną, kiedy jedziemy tramwajem po 22.00 a żołdacy walą pałkami w pojazd. Na szczęście motorniczy nie zatrzymuje się i wiezie nas do zajezdni na ul. Krakowską. I na koniec wizyta papieża. Wtedy zobaczyliśmy ilu nas jest. Pomyślałam, przecież wszystkich nas nie zamkną.



Ks. Stanisław Pawlaczek – wieloletni proboszcz w parafii Najświętszej Maryi Panny na Piasku, a przede wszystkim bardzo lubiany kapelan dolnośląskiej „Solidarności”

Ks. Stanisław Pawlaczek: Najbardziej radykalna, antropocentryczna jest pierwsza encyklika papieża „Redemptor hominis”. Tam jest absolutnie powiedziane, że człowiek jest w centrum świata, kosmosu. I to jest powiedziane dlatego, że Bóg stworzył świat i człowieka na swoje podobieństwo i swój obraz. I syna posłał, by człowiek mógł wrócić, zmartwychwstać i wrócić. To cała teoria godności i filozofia, którą Ojciec Święty w swojej encyklice rozwija. Człowiek jest osobą i z tego wynika jego godność, wszystkie prawa, powinności i obowiązki. To, co nie jest z godnością jest niegodziwe. To, że człowiek jest taki, jaki jest, niepowtarzalny wynika wszystko. Niezależnie ile osób czytało i znało tę encyklikę, trzeba powiedzieć, że ta atmosfera przenikała do powszechnej świadomości i to dodawało natchnienia i sił do tych wysiłków. Te doświadczenia z bycia razem, to wszystko pomogło. Nikt godności człowiekowi nie nadaje. Po prostu z racji, że rodzi się człowiek, nikt godności mu zabrać nie może. To ma głębokie uzasadnienie filozoficzne i teologiczne. To jest potwierdzeniem naszej drogi, że słusznie idziemy.

Jaka jest dzisiaj rola „Solidarności”? Co Związek w XXI wieku może zaproponować ludziom pracy? Czy „Solidarność” jest potrzebna?

Danuta Utrata: Godność to przecież jest wolność. Każdy z nas ma potrzebę odczucia przestrzeni wolności. „Solidarność” była potrzebna w swoim zrywie. Teraz trzeba myśleć co zrobić, by pogodzić te potrzeby, by każdy z nas miał satysfakcję, czy to dobrego miejsca pracy, czy to godziwego wynagrodzenia czy godziwego traktowania. „Solidarność” w preambule swojego Statutu ma zapisane te wartości. Wyzwań jest bardzo wiele, spotykamy je na każdym kroku. Dlatego jest bardzo ważne, byśmy o tę godność w każdym miejscu pracy walczyli, nie tylko jako Związek, ale cała społeczność. Musi się wspierać i o te wartości zabiegać.

Kazimierz Kimso: Odczuwam, że „Solidarność” była potrzebna wielu elitom, by dojść do władzy i osiągnąć swoje cele. Po 1989 roku tam, gdzie zakładowe organizacje zakładowe były silne, to te zakłady zostały po prostu zniszczone. Sądzę, że rządzącym nie chodziło o to, by powstała Rzeczypospolita Solidarna, nie chodziło o zachowa-

nie godności pracowniczej, bo czy można powiedzieć, że godnie żyje człowiek, który jest zadłużony na 40 lat? A tak egzystują młode małżeństwa. Ci ludzie często zmuszeni są wyjechać za chlebem za granicę albo całkowicie poddają się woli pracodawcy, bo najważniejszą rzeczą dla nich jest spłacanie raty kredytu za mieszkanie. To jest swoista forma niewolnictwa. Człowiek jest wówczas pozbawiony możliwości wyboru, elementarnych praw. To jest powód, że „Solidarność” jest od 1989 roku w Polsce niszczone. Istotnym elementem godności jest

bardzo dużo. niesprawiedliwość jest niszcząca, bo nie ma prawa nawet o tym powiedzieć. Kościół ma być głosem tych, którzy o swojej niesprawiedliwości nie mogą powiedzieć, żeby to mogło wyjść na zewnątrz. Kiedyś menadżer zarabiał 20 razy więcej od pracownika i to była niesprawiedliwość, a teraz zarabia 10 tys. razy więcej i to jest wszystko w porządku.

Prof. Włodzimierz Suleja: Moja osobista teza jest taka, że dzisiaj „Solidarność” jako związek, jako idea ma o wiele trudniej niż wtedy. Program „Solidarność” z roku 1981

kolejnych zjazdach i przyjmujemy do tej pory, na samych początku jeszcze były zauważane przez władze, a z czasem nasze postulaty już interesowały coraz mniej. A skończyło się wszystko AWS-em. Chociaż mówiliśmy wtedy o wszystkich występujących patologiach, to nasz głos nie był zauważalny. Podnieśliśmy porażkę, jeśli chodzi o dialog. Komisja Trójstronna się rozsyłała. Za rządów Tuska władza ignorowała wszystkie sygnały płynące od Związku. Wówczas byliśmy w Europie niechlubnym liderem w kwestiach niekorzystnych dla

Teraz nastąpiła zmiana dyrektora i przewodniczący „Solidarność” Leszek Nowak ma nadzieję, że nadejdą czasy normalności, gdzie w końcu prawa pracownicze będą respektowane.

To pierwsze z brzegu przykłady, gdzie jest nadzieja na lepszą przyszłość.

Kazimierz Kimso: Podam przykład Portu Lotniczego we Wrocławiu. Załoga była tam spolaryzowana, ale w pewnym momencie doszli do wniosku, że trzeba działać wspólnie. Wiele lat nie było tam regulacji płacowych satysfakcjonujących pracowników. Pracodawca płacił i nagradzał według własnych kryteriów. Ludzi upominających się o swoje prawa próbowano zastraszyć, ale oni wytrwali zdeterminowani w walce o swoje prawa i w końcu zwyciężyli. Innym przykładem jest sytuacja pracowników, których pracodawcom jest samorząd. Poradziłem im, aby po prostu zjednoczyli siły w naszym Związku i to przyniosło efekty. Zdołali doprowadzić do rozmów, które idą w dobrym kierunku i mam nadzieję, że ustalą odpowiednie zasady. To pokazuje, że jeśli się nie damy podzielić, że jeśli jesteśmy solidarni, jeżeli nie patrzymy tylko na swój koniec nosa, to daje stosunkowo szybko wymierne efekty.

Danuta Utrata: Przywołam sytuację, kiedy koledzy z Teatru Polskiego potrzebowali wsparcia. W ciągu pół dnia je otrzymali. „Solidarność” Zarządu Regionu, Oświaty, Whirlpool-Polar, Sekcji Emerytów, Stowarzyszenia Represjonowanych, Kolejjarze, itd., natychmiast wystosowali odpowiednie stanowiska. Mogłabym jeszcze dużo mówić o oświacie, o projekcie nowego ustroju szkolnego i związanych z tym problemach, ale to naprawdę oddzielny temat.

Prof. Włodzimierz Suleja: Chciałbym nawiązać do niedawnej uroczystości, pogrzebu „Inki” Danuty Siedzikówny. Państwo organizowało tę uroczystość. Po latach stała się sprawiedliwość w stosunku do naszej Bohaterki narodowej. Tam zgromadził się autentyczny tłum

przesycony młodymi ludźmi. To był dla mnie powiew ogromnego optymizmu. Jeżeli mówimy, że tak godność powróci, to jest to doskonały przykład.

Jerzy Langer: Nie jestem dzisiaj działaczem „Solidarność”, chociaż dalej jestem delegatem na Regionalny WZD. Zatem nie jestem w stanie podać jakichś przykładów co teraz dzieje się w zakładach pracy, ale cieszę się z czego innego. Obecny rząd i parlament przygotował i wprowadza w życie wiele korzystnych dla pracowników rozwiązań prawnych, np. konieczność zawarcia umowy od pierwszego dnia pracy, ustawę o płacy minimalnej, o stawce godzinowej. To są niezmiernie ważne decyzje, które będą miały wpływ na rozwój gospodarki. A przypomnę jeszcze jak ważne społecznie było wprowadzenie programu 500+. Niektóre rodziny mówiły, że w końcu mogą po raz pierwszy wyjechać na urlop z dziećmi. Jesteśmy w tej chwili świadkami, że przywraca się godność pojedynczemu człowiekowi, przywraca się godność rodzinie, przywraca godność społeczeństwu. Uważam, że teraz ma szansę być dokończona rewolucja „Solidarność”.

Kazimierz Kimso: Przeglądałem ostatnio pismo „Obserwator Romano”. Znalazłem tam opis spotkania założycieli Unii Europejskiej. Oni wtedy mówili, że po tych wszystkich doświadczeniach jakie mieliśmy w Europie, trzeba wszystko oprzeć na dialogu, gdzie się wsluchuje w drugą stronę, gdzie z uwagą się pochyla nad argumentacją tych osób. Uważam, że walka o godność musi się opierać na prawdziwym, rzetelnym dialogu.

Pod scriptum

Gościem specjalnym spotkania był Bolesław Czernewcan, mieszkający od lat w Kanadzie. Przypomniał o tym jak 6 osób, dwoma samochodami pojechało do Gdańska, by przywieźć słynne Porozumienia Sierpniowe. Pan Bolesław kierował swoją skodą i te historyczne zdarzenia opisał w wydanej własnym sumptem publikacji.

OPRACOWAŁ JANUSZ WOLNIAK



Uczestnicy panelu dyskusyjnego z gościem - Bolesławem Czernewcanem (stoi z prawej)

budowanie kapitału społecznego, umiejętności prowadzenia dialogu, którego absolutnie nie ma, bo do tej pory był tylko dialog siły. Być może teraz ta sytuacja ulega zmianie. My, ludzie „Solidarność” musimy być bardzo wyczuleni na to co się dzieje, w kontekście walki o wolność człowieka, np. ludzie wierzący wyszydzani są w galeriach czy w teatrach. Ten, który wyszydza innych jest bohaterem, a ten poniżony staje się ofiarą. Dzisiaj obszar działania dla „Solidarność” jest dalej przeogromny. W majestacie prawa można człowieka zniszczyć.

Ks. Stanisław Pawlaczek: W czasach PRL-u walka z Kościołem była bardzo prymitywna, mało kto w to wierzył. Teraz jest bardziej wyrafinowana. Kiedy o czymś pisze 150 gazet, to ludziom wydaje się, że to jest prawda, bo jest wolność. Podobnie jest ze stacjami telewizyjnymi czy sondażami. Myślę, że „Solidarność” będzie do końca świata, bo ciągle ta niesprawiedliwość będzie, czy mniejsza czy większa, może da Bóg, że będzie mniejsza. Pragnę przypomnieć dokumenty nauczania Kościoła jeszcze z czasów Pawła VI. W 1971 roku był I Nadzwyczajny Synod Biskupów w Rzymie, który miał dwa tematy: o sprawiedliwości w świecie i kapłaństwie służebnym. Te dokumenty podpisał bł. Paweł VI. Jest tam zapisane, że tych niesprawiedliwości w świecie jest

„O Rzeczypospolitej Samorządnej” jest dzisiaj w ogóle nieznany. A to był pomysł jak po zmianie władzy zagospodarować rzeczywistość. Z tego pomysłu nie zostało nic. „Solidarność” w roku 1980 była dobrem wywalczonym, a dzisiaj jeden z socjologów „Solidarność” z 1989 roku nazywa dobrem przyzwolonym, czyli to co zostało wynegocjowane przy Okrągłym Stole. Kapitalizm jaki otrzymaliśmy wyglądał jak ten w Ameryce Południowej w II połowie XIX wieku. Gdzie tu zatem mówić w takich warunkach o zachowaniu godności człowieka czy godności pracy. Jeśli „Solidarność” walczy o obronę praw pracowniczych, do czego jest powołana, ale także o te wartości, które legły u jej podstaw, to wchodzi do tej społecznej tkanki, do tego sporu o rzeczywistość, który cały czas się toczy.

Jerzy Langer: Przypomnę jeszcze czasy rządów Gierka. Jak wtedy ulżył narodowi, nie było już jednego programu, ale dwa. W zakładach pojawiły się katalogi przwożone z zagranicy. W domach na eksponowanych miejscach stały pudełki po coca coli czy pudełka po zagranicznych papierosach. To nas trochę zgubiło. Byliśmy jako społeczeństwo zafascynowani Zachodem. Kiedy po 89 roku upadały kolejne zakłady pracy, traciliśmy nie tylko członków Związku, ale i wpływy. Te uchwały programowe, które przyjmowaliśmy na

pracowników umów o pracę. Teraz jest nadzieja, bo mamy Radę Dialogu, ogólnopolską i na poziomie województw.

W jaki sposób można dzisiaj walczyć dzisiaj o godność? jakie macie osobiste doświadczenia w walce o godność swoją albo innych ludzi?

Janusz Wolniak: Przywołam tu twórczość nieżyjącego już pisarza Marka Nowakowskiego, autora „Raportu o stanie wojennym”. On w swoich opowiadaniach pokazywał często ludzi z marginesu społecznego, ale i takich niezadowolonych życiowo, wykluczonych. Jednak jego bohaterowie to ludzie, którzy nie dali sobie odebrać najważniejszej rzeczy – godności.

Podobnie jest i teraz. W fabryce „Wamag” w Wałbrzychu ludzie w lipcu br. wraz ze swoim przewodniczącym Remigiuszem Zgardą, zaprezentowali przeciwko możliwości upadku zakładu. Pracodawca zaczął z nim rozmawiać.

W Teatrze Polskim we Wrocławiu przez 10 lat deptano ludzką godność, poniżano i mobbingowano pracowników.



Wydarzenia



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Uroczyste obchody Dnia Sybiraka w Kobierzycach

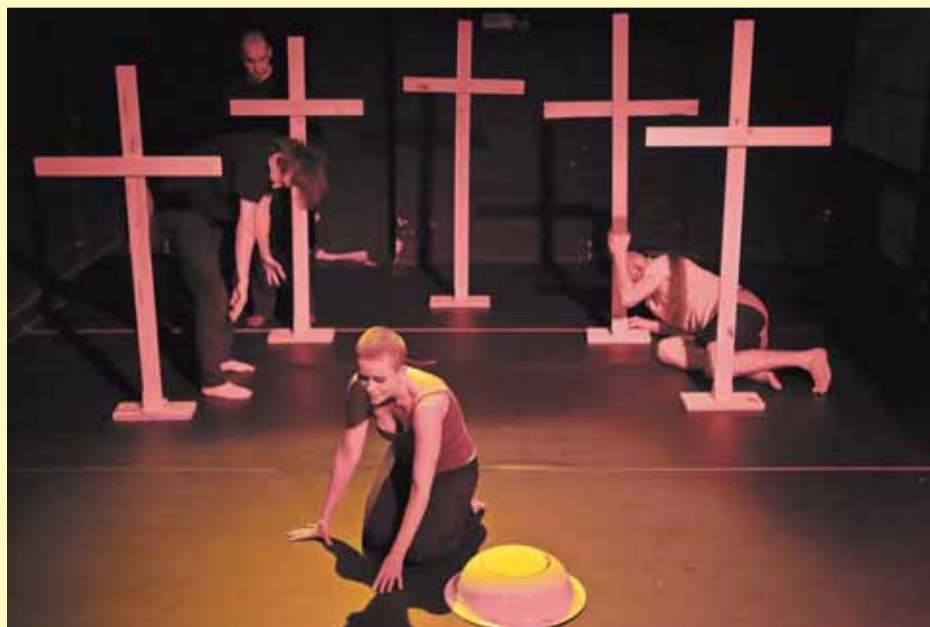
W gminie Kobierzyce odbyły się 16 września br. uroczyste obchody Święta Sybiraka, Kombatanta i Weterana. Uczczono je najpierw przemarszem dzieci, młodzieży, władz i gości ulicami Kobierzyc pod pomnik Sybiraków, gdzie złożono kwiaty. Następnie w sali widowiskowo-sportowej odbyły się patriotyczne występy dzieci i koncert zespołu Contra Mundum. Po ich zakończeniu zorganizowano warsztaty, prezentacje wojskowego uzbrojenia, pokaz filmów i panele dyskusyjne. Jeden z nich zatytułowany „Solidarność na drodze do wolności” prowadził Janusz Wolniak. Na zakończenie wszystkim zaserwowano wojskową grochówkę.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Zakładają nową partię – Wolni i Solidarni

W auli Gimnazjum Salezjańskiego 7 września odbyła się kolejna debata z cyklu Spotkanie i Dialog. Tym razem Lech Stefan zaprosił znanych wrocławskich opozycjonistów, dr Kornela Morawieckiego i dr Wojciecha Myśleckiego. Tematem przewodnim była wolność i solidarność w ujęciu społecznym i politycznym. Kornel Morawiecki, stwierdził, iż czas na powołanie zupełnie nowej formacji a raczej partii politycznej: WOLNI i SOLIDARNI, która wprowadzi nowy ustroj w Polsce – solidaryzm.



FOT. TEATR ARKA

W Teatrze Arka sztuka o „Ince”

Integracyjny Teatr Arka Wrocław, zaprasza na nowe przedstawienie pt. „Inka”. Patronat nad tym przedsięwzięciem objął Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. Przygotowywana sztuka jest to artystyczna wizja historii życia i śmierci, naszej polskiej bohaterki Danuty Siedzikówny, zamordowanej w roku 1946 przez komunistyczne władze. Premiera odbędzie się 7 października o godz. 19.00.

opr. jw

HUMOR

Pewien Szkot naprawiał dach. Jeden nieostrożny ruch sprawił że poleciał w dół. Przelatując obok okna kuchni zdążył krzyknąć do żony:

– Ugotuj tylko dla jednej osoby, ja zjem w szpitalu!

○○○○

Klient podchodzi do właściciela pubu.
– Szefie! Ile litrów piwa dziennie sprzedajecie?

– A, tak ze 200 litrów.

– A nie chcielibyście sprzedawać ze 300 litrów dziennie?

– No pewnie! A jak to zrobić? Ma pan jakąś radę? Pomysł?

– Mhm... nalewajcie pełne kufle.

○○○○

Rozmowa dwóch szefów:

– Dlaczego twoi pracownicy są zawsze tak punktualni?

– Prosty trick! 30 pracowników a tylko 20 miejsc na parkingu...

○○○○

Premier w trakcie objazdu kraju odwiedza przedszkole:

– Ile wynosi dzienna stawka żywieniowa?– pyta

–15 zł

– Za dużo obniżyć do 7 zł

Następnie odwiedza więzienie:

Ile wynosi stawka żywieniowa?

– 40 zł

–Za mało, proszę podwyższyć do 80

Minister nie wytrzymał i się go pyta:

– Słuchaj, jaka w tym logika, że zabierasz dzieciom, a dajesz więźniom?

– A Ty myślisz, że jak nas zdejmą to do przedszkola posłają?

○○○○

Siedzą dwaj koledzy w barze.

Jeden pyta się drugiego:

– Co dostałeś na gwiazdkę od żony?

– A wiesz, urodziło mi się dziecko.

– To gratuluję!

– Ale wiesz, żona złożyła się na ten prezent z sąsiadem.

○○○○

Dwóch malców siedzi w piaskownicy i dyskutuje:

– Mój tata jest najszybszy na świecie!

– A wcale że nie!

– A wcale że tak! Jest urzędnikiem. Pracuje codziennie do piątej, a w domu jest piętnaście po czwartej.

○○○○

Rozmowa kwalifikacyjna:

– Proszę wymienić swoją jedną mocną cechę.

– Jestem wytrwały.

– Dziękuję, skontaktujemy się z panem później.

– Zaczekam tutaj.

○○○○

Rozmawia dwóch pijacków:

– Ciekawe dlaczego dali mi ksywkę Dżin? Pewnie dlatego, że wszystko mogę?

– Nie, stary, po prostu gdy tylko ktoś odkręca butelkę, Ty od razu się pojawiasz

○○○○

Córeczka budzi się o trzeciej w nocy i mówi:

– Mamo, opowiedz mi bajkę.

– Zaraz wróci tatuś i opowie nam obu...

○○○○

– Jasiu, co tak chlupie w moim bucie? – pyta tata.

– Owsianka tatusiu.

– A co owsianka robi w moim bucie?

– Chlupie tatusiu.

○○○○

– Kochanie, gdzie jesteś?

– Czekam na autobus.

– OK, pośpiesz się.

– Dobrze, będę czekał szybciej.

Z CYKLU: MISTRZOWIE BHP

